DZIŚ DODATEK SPORTOWY24

OSTATNIA AKCJA ZADECYDOWAŁA

PORAŻKA BIAŁO-ZIELONYCH Z RUCHEM. DZIŚ GRA ARKA – STR. 15

Nr ISSN 2353-6160
Nr indeksu 350-028

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 189 (24 851) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 17.08.2026

81 *lat*

Dziennik Bałtycki

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Gmina Potęgowo

Ogromne straty po pożarze przetwórni odpadów

Ogień w kilka godzin zabrał dorobek firmy i miejsca pracy. Trwa liczenie strat, śledczy będą badać przyczyny pożaru
– Str. 3

Gdańsk

Jest plan na przywrócenie blasku zabytkowej budowli

Budynek z przełomu XVIII/XIX wieku przy ul. Wodopój 7 ma znów służyć mieszkańcom i turystom. Powstanie tutaj kawiarnia
– Str. 6

Tragedia nad jeziorem. Dwie osoby utonęły w powiecie lęborskim. Czy przyczyniła się do tego sprzeczka? **– Str. 2**

Rozmowa z dr Weroniką Penar o kotach, kocich zwyczajach i relacjach ludzi z kotami, a może odwrotnie
– Str. 2

FOT. SYLWIA PENC

Gdańsk

766. Jarmark św. Dominika przeszedł do historii. Nie było ceremonii zamknięcia

Martyna Kucybała

Zakończył się tegoroczny Jarmark Świętego Dominika. Tym razem nie było uroczystego zamknięcia trwającego trzy tygodnie wydarzenia. Ceremonia została odwołana ze względu na tragiczny wypadek na Węgrzech, w którym zginęli polscy pielgrzymi.

– W związku z tragicznym wypadkiem autokaru z polskimi pielgrzymami na Węgrzech, w którym zginęło 12 osób, a wiele innych zostało rannych, informujemy, że zaplanowana na godzinę 16 część artystyczna ceremonii zamknięcia 766. Jarmarku Świętego Dominika, która miała odbyć się na przedprożach Dworu Artusa w Gdańsku, została odwołana – poinformował Marcin Dajos z Międzynarodowych Targów Gdańskich.

Organizatorzy jarmarku przekazali też wyrazy współczucia najbliższym rodzinom ofiar i wszystkim, których dotknęła ta tragedia.

„Wyróżnienia, które miały zostać wręczone podczas ceremonii zamknięcia – Dominik Kultury oraz marzenie z Koła Marzeń – zostaną przekazane indywidualnie. Szczegóły dotyczące laureatów oraz formy przekazania nagród zostaną podane za pośrednictwem kanałów komunikacji Jarmarku św. Dominika" – podali organizatorzy w komunikacie.

Tegoroczna edycja jarmarku rozpoczęła się 25 lipca tradycyjnym przekazaniem kluczy do miasta organizatorom oraz paradą ulicami Głównego Miasta. Dla mieszkańców i turystów przygotowano 715 stoisk handlowych, rzemieślniczych i artystycznych, było więc w czym wybierać.

FOT. KAROLINA MISZTAL

Tegoroczny Jarmark św. Dominika przyciągnął tłumy turystów

Postawiono na lokalnych wystawców, ponieważ około 250 z nich przyjechało z Pomorza, a blisko 150 z samego Gdańska. Szczególnym powodzeniem wśród odwiedzających cieszyły się lokalne smaki, w tym kaszubskie ruchanki. To właśnie one, razem z zupą rakową, zdobyły tegoroczne Grand Prix jarmarku.

Jak co roku nie zabrakło wydarzeń towarzyszących. W programie znalazło się blisko 300 imprez: od Biegu św. Dominika i Święta Kociewia po koncerty, warsztaty, Silent Disco i pianę party. Jarmark odwiedziły również znane postacie, w tym youtuber Książulo, który przyjrzał się ofercie gastronomicznej w Gdańsku. Wręczył m.in. podwójne Muala Stołówce Gdańskiej, dzięki czemu lokal może teraz liczyć teraz na prawdziwe oblężenie osób, które chcą posmakować polecanych przez influencera przysmaków.

Tegoroczna edycja odbywała się w wyjątkowych warunkach. Wszystko ze względu na remonty w rejonie Huciska i Podwala Przedmiejskiego, które powodowały utrudnienia w ruchu. Zmia-ny objęły także sam jarmark: Strefa Kolekcjonerów przeniosła się na Targ Węglowy i tym razem to przepiękne i nietuzinkowe antyki witały odwiedzających wydarzenie.

Teraz organizatorzy czekają na decyzję w sprawie wpisania Jarmarku św. Dominika na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Wniosek trafił już do Narodowego Instytutu Dziedzictwa.
– Str. 4-5

eprasa.pl fd2555c11b

POLECAMY

JUTRO Rośnie popyt na inżynierów ŚRODA Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi?

17.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Jacek, Joanna, Anita
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK BAŁTYCKI

Redaktor naczelny Maciej Sandecki
Z-ca redaktora naczelnego Mariusz Leśniewski
Wydawca Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbaltycki.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00 internet@dziennikbaltycki.pl
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Dyrektor marketingu Robert Gromowski
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KALENDARIUM

Gdańsk

1980: Gdański Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przedstawił 21 postulatów.

Listę otwierało żądanie utworzenia wolnych związków zawodowych. Pozostałe dotyczyły przestrzegania konstytucyjnych praw i wolności, zniesienia przywilejów partyjnych oraz poprawy warunków bytowych społeczeństwa.

Listę tworzyło wspólnie 18 osób - najpierw było kilka tysięcy żądań z poszczególnych zakładów, potem tysiąc, wreszcie po nocnych dyskusjach wyłoniono 21.

Jak podaje Muzeum Historii Polski, od tego momentu datuje się powstanie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Sygnatariusze domagali się m.in.: prawa do strajku - zagwarantowanie bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym; wolności słowa - przestrzeganie wolności słowa, druku i publikacji, nie represjonowanie niezależnych wydawnictw; zwolnienia więźniów politycznych i przywrócenie do pracy zwolnionych po 1970 i 1976 r.; podwyżki o 2000 zł, automatycznego wzrostu płac wraz z cenami i wszystkich sobót wolnych od pracy.

Spisana na sklejkowych tablicach lista 21 postulatów MKS w poniedziałek, 18 sierpnia 1980 r. została wywieszona na Bramie nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Tablice wykonał Arkadiusz Rybicki i Maciej Grzywaczewski z Ruchu Młodej Polski. W 2003 r. oryginały wpisano na listę UNESCO „Pamięć Świata".

21 postulatów wyrosło ze strajku okupacyjnego rozpoczętego 14 sierpnia 1980 w Stoczni Gdańskiej w obronie Anny Walentynowicz, który po ogłoszeniu solidarnościowego strajku w nocy z 16 na 17 sierpnia objął całe Wybrzeże.

Protest szybko uzyskał poparcie inteligencji – w Warszawie 64 intelektualistów wystosowało list otwarty, pisząc że robotnicy walczą o prawa swoje i nas wszystkich i domagając się rozmów komisji rządowej z MKS-ami.

W 1980 postulaty były rewolucyjne – po raz pierwszy robotnicy podważyli monopol PZPR jako reprezentanta ludu, żądając nie tylko podwyżek, ale wolności słowa, wolnych związków i państwa socjalizmu z ludzką twarzą.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Bałtycki"

tel. 58 728 08 17
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

POGODA

dziś 21°C/12°C

jutro 20°C/13°C

ROZMOWA

Człowiek jest dla kota ważnym elementem świata, a nie tylko kimś, kto napełnia miskę

Mira Suchodolska (PAP)

Rozmowa z dr Weroniką Penar, doktor nauk zootechnicznych, kocią behawiorystką oraz członkinią Polskiego Towarzystwa Etologicznego, która w pracy naukowej oraz konsultacyjnej specjalizuje się w zdolnościach poznawczych kotów i rozwiązywaniu ich problemów behawioralnych.

FOT. PIXABAY

Weronika Penar: Koty szybko uczą się, jakie zachowania przynoszą oczekiwany efekt

Mam w domu dwa koty i odnoszę wrażenie, że to one bardziej mnie wychowują niż ja je. Nauka przyznaje mi rację?

Powiedziałabym, że całkiem sporą. Koty bardzo szybko uczą się, jakie zachowania przynoszą oczekiwany efekt. Obserwują nas, zapamiętują nasze reakcje i wykorzystują tę wiedzę. Jeżeli odkryją, że określony dźwięk albo zachowanie sprawia, że natychmiast wstajemy z kanapy, będą z tego korzystać. Najlepszym przykładem jest tzw. mruczenie wymuszające. Brzmi inaczej niż zwykłe mruczenie, które kojarzymy z relaksem podczas głaskania. Pojawia się wtedy, gdy kot jest głodny albo chce zwrócić na siebie uwagę. W tym mruczeniu znajdują się dźwięki przypominające płacz niemowlęcia, na które ludzki mózg reaguje wyjątkowo silnie.

Mówiąc brutalnie – kot nauczył się naciskać przyciski, które ma w naszej głowie.

Dokładnie tak. Koty świetnie się uczą, co działa na konkretnego człowieka. Jeden opiekun reaguje na miauczenie, drugi na drapanie mebli, trzeci nie wytrzyma, kiedy kot wskoczy na biurko.

U mnie rekordzistą jest czarny Drako. Kiedy uzna, że pora na kolację, wskakuje na laptop i niemal za każdym razem włącza tryb samolotowy. Ja wygłaszam krótką, bardzo polską opinię na temat jego zachowania, a on... dostaje jedzenie.

To klasyczny przykład uczenia się przez konsekwencję. Kot odkrył, że istnieje zachowanie, które niemal natychmiast zmusza panią do wstania. W wielu domach wygląda to podobnie. Jedne koty zrzucają kwiatki z parapetu, inne drapią telewizor, jeszcze inne zaczynają gryźć rośliny. Nie robią tego przypadkiem. Po prostu znalazły sposób, który działa właśnie na ich człowieka.

Czy kot mówi do nas inaczej niż do innych kotów?

Tak i to jest jedna z najciekawszych rzeczy, jakie pokazują współczesne badania. Koty uczą się komunikacji z ludźmi. Badano nawet zwierzęta półdzikie przed oswojeniem i po nim. Okazało się, że po nawiązaniu relacji z człowiekiem ich wokalizacja wyraźnie się zmienia. Innymi słowy, koty uczą się, jakie dźwięki działają na ludzi. To nie jest przypadek ani automatyzm.

Naukowcy odkryli niedawno, że kot potrafi śledzić nas nawet wtedy, gdy znikamy mu z oczu, czyli wciąż ma nas na radarze. Co właściwie dzieje się w jego głowie?

Najnowsze badania sugerują, że koty tworzą w głowie coś w rodzaju mentalnej mapy otoczenia. Śledzą położenie swoich opiekunów nawet wtedy, gdy znikają za ścianą albo wychodzą z pokoju. To kolejny dowód na to, że człowiek jest dla kota ważnym elementem jego świata, a nie tylko kimś, kto napełnia miskę.

To chyba tłumaczy, dlaczego kot potrafi pojawić się przy drzwiach na długo przed naszym powrotem do domu.

Można przypuszczać, że ma to związek właśnie z tym, jak kot przetwarza informacje o swoim otoczeniu. Im więcej dowiadujemy się o jego zdolnościach poznawczych, tym wyraźniej widać, że przez lata bardzo nie docenialiśmy tego gatunku.

Dlaczego kot od czasu do czasu przynosi nam mysz? To prezent czy wyrzut, że kiepsko polujemy?

Według jednej z hipotez naukowców kot po prostu się z nami dzieli. W koloniach koty pomagają sobie nawzajem, zwłaszcza samice spokrewnione ze sobą. Przyniesienie zdobyczy może być właśnie takim zachowaniem społecznym.

Na koniec pytanie, które od lat dzieli miłośników zwierząt. Kto jest lepszym towarzyszem człowieka – pies czy kot?

Myślę, że nie da się na nie odpowiedzieć. Wszystko zależy od człowieka i od tego, czego oczekuje od relacji ze zwierzęciem.

Są badania pokazujące, że opiekunowie psów częściej są ekstrawertykami, lubią aktywność i kontakt z ludźmi. Z kolei osoby wybierające koty częściej mają cechy introwertyczne, są bardziej refleksyjne czy twórcze. Oczywiście są to statystyczne zależności, a nie sztywna reguła, ale pokazują, że wybieramy zwierzęta, które pasują do naszego stylu życia.

eprasa.pl fd2555c11b

GMINA POTĘGOWO

Ogromne straty materialne i cios w miejsca pracy. Ogień w kilka godzin zniszczył dorobek firmy

Radosław Konczyński

Straty będą dopiero szacowane, ale wiadomo, że będą wielkie, może nawet liczone w dziesiątkach milionów złotych. Ponad 100 osób martwi się o swoją pracę, a gminy - o zagospodarowanie ich odpadów komunalnych. To skutek wielkiego pożaru zakładu przetwarzającego odpady w gminie Potęgowo.

FOT. PSP

Firma zaapelowała, by nie spekulować na temat przyczyny tego pożaru. Służby wszystko wyjaśnią

Firma ELWOZ-ECO prowadzi w Chlewnicy w gminie Potęgowo (powiat lęborski) zakład gospodarowania odpadów komunalnych. Krótko po godz. 12 w sobotę wybuchł tam pożar, który w kulminacyjnym momencie gasiło ponad 200 strażaków, także spoza powiatu lęborskiego. Akcja ze względu na bardzo wysoką temperaturę i duże zadymienie była ekstremalnie trudna. Siedmiu strażaków potrzebowało pomocy medycznej, na szczęście hospitalizacja nie była konieczna. Źródło ognia zostało zlokalizowane późnym wieczorem w sobotę, a potem przez całą noc i dalej w niedzielę (także jeszcze w momencie zamknięcia tego wydania gazety) trwało dogaszanie pogorzeliska. Jak podał Dawid Litwin, wójt Potęgowa, skala zniszczeń jest ogromna.

- Zakład, który był budowany i rozwijany przez 25 lat, ogień zniszczył w zaledwie kilka godzin. Żywioł strawił cztery hale produkcyjno-magazynowe o łącznej powierzchni około 5000 m kwadratowych, budynek administracyjno-biurowy oraz znaczne składowiska surowców - poinformował Dawid Litwin w nocy z soboty na niedzielę.

Wójt spędził kilkanaście godzin na miejscu zdarzenia - w sztabie kryzysowym i na terenie akcji. Pojawił się tam około kwadransa po wybuchu pożaru. Dziękuje wszystkim „bohaterom trudnej akcji": strażakom PSP oraz druhnom i druhom OSP z gminy Potęgowo i całego regionu. Dziękuje też mieszkańcom i ludziom dobrej woli „za niesamowity odzew i wsparcie w zorganizowaniu wody pitnej oraz ciepłych posiłków regeneracyjnych dla walczących z ogniem ratowników".

Dawid Litwin wójtem jest od 12 lat i jeszcze takiego pożaru nie widział. Szacuje, że straty będą liczone w dziesiątkach milionów złotych.

- To nie tylko ogromne straty materialne w infrastrukturze i sprzęcie. To przede wszystkim bolesny cios w funkcjonowanie zakładu, który bezpośrednio dotyka naszych mieszkańców, ich miejsca pracy – podkreśla.

W firmie pracuje ponad 100 osób. Wójt deklaruje, że samorząd w miarę swoich możliwości, w granicach prawa, będzie starał się pomóc w jak najszybszej odbudowie zakładu. Na tę chwilę problemem jest też zagospodarowanie nowych odpadów komunalnych, które trafiają do Chlewnicy z 12 gmin. Włodarz biecał, że mieszkańcy „nie będą zasypani odpadami", bo „zakład zrobi wszystko, by trafiały do innych instalacji". Dzisiaj w tej sprawie ma odbyć się posiedzenie sztabu kryzysowego w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim.

- Przed nami trudny czas usuwania skutków tej tragedii, szacowania szkód oraz szukania rozwiązań wspierających zakład i jego pracowników. Właścicielom oraz zarządowi firmy ELWOZ-ECO pragnę przekazać, że jako samorząd jesteśmy z wami w tym ciężkim momencie. Deklaruję pełną gotowość do współpracy i pomocy w poszukiwaniu rozwiązań, które pozwolą zakładowi stanąć na nogi oraz zabezpieczą przyszłość pracowników i ich rodzin – zapewnia Dawid Litwin.

Przyczynę zdarzenia śledczy będą mogli ustalać dopiero po zakończeniu działań prowadzonych przez strażaków. W weekend firma w wydanym oświadczeniu podkreślała, że „jest zbyt wcześnie, aby formułować hipotezy dotyczące przyczyny pożaru, jednak możemy kategorycznie zdementować pogłoski, jakoby pożar rozpoczął się w dwóch niezależnych lokalizacjach". - Na podstawie informacji, jakimi dysponujemy na ten moment, możemy potwierdzić, że pożar rozpoczął się w jednym miejscu, w jednej z hal, a następnie rozprzestrzenił się do dwóch kolejnych obiektów – czytamy w oświadczeniu. - Analogicznie nie ma żadnych podstaw do informowania opinii publicznej o rzekomym niewywiezieniu odpadów w piątek wieczorem. Wszystkie odpady są zagospodarowywane na bieżąco i ta plotka nie ma potwierdzenia w faktach.

Firma podała również, że służby nie wykazały zagrożenia dla zdrowia i życia i „nie potwierdziły się informacje o zagrożeniu toksycznymi wyziewami".

REKLAMA 0011550896

eprasa.pl fd2555c11b

GDAŃSK

Jarmark św. Dominika za nami! Było wszystko, czego się spodziewaliśmy, ale były też zmiany

Martyna Kucybała

766. Jarmark św. Dominika przeszedł do historii. Tegoroczna edycja po raz kolejny pokazała, że najstarsza handlowa tradycja miasta wciąż potrafi przyciągać do centrum tysiące osób.

Jarmark wystartował 25 lipca. Rozpoczęła go uroczysta ceremonia, podczas której prezydent Aleksandra Dulkiewicz wręczyła klucze do miasta organizatorowi imprezy, Mateuszowi Nowaczykowi z Międzynarodowych Targów Gdańskich. Po ceremonii ulicami Głównego Miasta przeszła tradycyjna parada, a jarmark rozpoczął się na dobre.

W tym roku na odwiedzających czekało 715 stoisk handlowych, rzemieślniczych i artystycznych. Około 250 wystawców pochodziło z Pomorza, a blisko 150 z samego Gdańska. W ich ofercie znalazły się rękodzieła, biżuteria, antyki, pamiątki oraz przedmioty kolekcjonerskie.

Smaki z całego świata

Nie mogło zabraknąć oczywiście stoisk gastronomicznych. W tym roku w Gdańsku można było spróbować dań inspirowanych aż 17 kuchniami świata, w tym focaccie, czebureki czy litewskie paczki. Nie zabrakło też lokalnych smaków. Uwagę zdecydowanie przyciągały kaszubskie ruchanki, które można było zjeść z cukrem pudrem albo fjutem, czyli melasą z buraka cukrowego. Na stoiskach pojawiły się także regionalne wypieki, bezy sopockie, maczanka dominikańska czy inne produkty, które nawiązują do Pomorza. Tegoroczne Grand Prix przypadło kaszubskim ruchankom i zupie rakowej.

Przez trzy tygodnie jarmarku centrum Gdańska odwiedziły tłumy mieszkańców i wczasowiczów. Pojawiły się też znane osobistości, w tym youtuber Książulo, który sprawdził ofertę gastronomiczną jarmarku. Nie tylko zachwycał się nad potrawami, ale pokusił się także o głos krytyki względem zbyt wysokich cen. Influencer nie przemilczał karkówki z 61 złotych i dodatkowych sosów do niej - każdy po 3 złote. Szymon Nyczke odwiedził też Stołówkę Gdańską, której przyznał podwójne Muala - kultowe wyróżnienie, które jako pierwsze w Polsce w podwójnej formie trafia właśnie do lokalu z Gdańska. To sprawiło, że miejsce stało się niezwykle popularne wśród mieszkańców i turystów, którzy ustawiają się w długie kolejki, by spróbować polecanych przez Książula dań.

Duże zmiany

Na czas organizacji jarmarku centrum miasta musiało przejść pewne zmiany. Tegoroczna edycja była jednak dużym wyzwaniem dla organizatorów.

Wszystko przez prace remontowe i modernizacyjne, które trwają w okolicach Węzła Hucisko oraz Podwala Przedmiejskiego. To niestety wpłynęło na utrudnienia w poruszaniu się samochodem i komunikacją miejską oraz generowało korki. Nie przeszkadzało to jednak pieszym, którzy bardzo chętnie odwiedzili wydarzenie. A turystów w tym roku było chyba rekordowo dużo, choć mu-

FOT. AUTOR

Jedną z najważniejszych atrakcji tegorocznego Jarmarku były stoiska z lokalnymi produktami gastronomicznymi oraz z daniami reprezentującymi kilkanaście kuchni świata

FOT. AUTOR

Maczanka gdańska, czyli szarpane mięso podawane na chlebie z sosem i dodatkami

AKCJA CHARYTATYWNA
0111545631

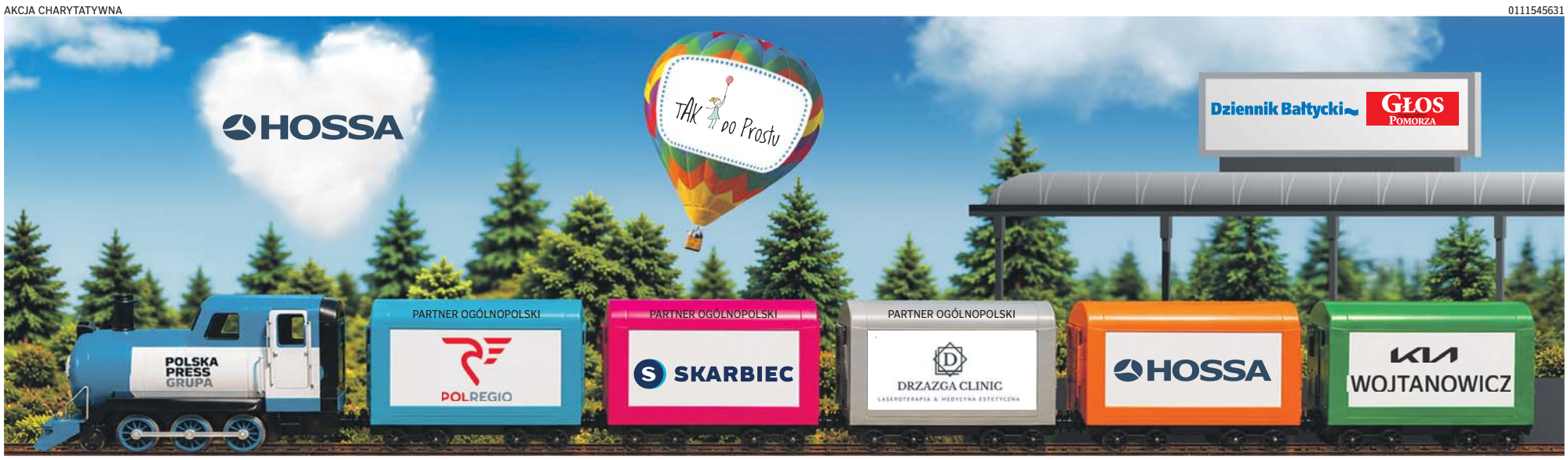

eprasa.pl fd2555c11b

FOT. AUTOR

Było tłumnie, gwarnie i kolorowo, czyli tak, jak powinno być na Jarmarku Świętego Dominika. Każdy mógł tu znaleźć coś dla siebie

FOT. AUTOR

Spacer wśród jarmarkowych straganów często kończył się zakupami albo degustacją niecodziennych dań regionalnych

simy zaczekać na oficjalne dane, by to potwierdzić.

Zmiany dotyczyły też samego jarmarku. Przede wszystkim nową lokalizacją uzyskała Strefa Kolekcjonerów, która z dotychczasowego miejsca przeniosła się na Targ Węglowy. Jak zawsze mogliśmy znaleźć na niej przeróżne stoiska z płytami winylowymi, antykami czy starymi książkami. Na Targu Węglowym stanął również jarmarkowy Domek Wspomnieć, gdzie każdy odwiedzający mógł kupić gadżety związane z jarmarkiem, odebrać certyfikat uczestnictwa z pamiątkową pieczęcią przedstawiającą koguta oraz zostawić wpis w Książeczce Wspomnieniowej.

W programie znalazło się blisko trzysta wydarzeń, w tym Bieg św. Dominika, Football Film Festival, Święto Kociewia, czy Święto Równości. Nie zabrakło też warsztatów, koncertów czy imprez takich jak Silent Disco i piana party.

Będzie wpis na listę dziedzictwa?

Organizatorzy dopilnowali, by tegoroczny jarmark był dopracowany do perfekcji. Od 2025 roku, wraz z Instytutem Kaszubskim w Gdańsku, Pomorską Izbą Rzemieślniczą Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz Muzeum Gdańska, starają się o wpisanie tradycji rzemieślniczych i kupieckich związanych z Jarmarkiem św. Dominika na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. W marcu w Sali Ratuszowej Muzeum Gdańska odbyły się konsultacje społeczne, podczas których mieszkańcy, wystawcy i depozytariusze tradycji mogli dzielić się swoimi historiami związanymi z jarmarkiem, a w trakcie tegorocznej edycji gotowy wniosek trafił wreszcie do Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Lista obejmuje już ponad sto elementów żywej tradycji z całego kraju. Jedynym gdańskim wpisem jak na razie jest kultura carillonowa, jednak nie wykluczone, że już niedługo dołączy do niej Jarmark. Za rok dowiemy się zatem, czy kogut, który zawiśnie nad Długim Targiem, będzie już symbolem wpisanym na krajową listę dziedzictwa kulturowego.

©℗

FOT. AUTOR

Na straganach można było znaleźć niemal wszystko. Tym razem zmieniła się lokalizacja części stoisk

FOT. AUTOR

Poza handlem i gastronomią, jarmark to także występy artystów ulicznych

FOT. AUTOR

Jarmark Świętego Dominika cieszy się niesłabnącą popularnością, głównie wśród turystów

AKCJA CHARYTATYWNA
0111545632

eprasa.pl fd2555c11b

GDAŃSK

Niegdyś dom biedoty miejskiej, później kultowa kawiarnia. Nowy najemca ma plan

Andrzej Gurba

Ulica Wodopój w Gdańsku istnieje od XVI wieku. Na przełomie XVIII i XIX w. stało tam siedem domów zamieszkiwanych przez biedotę. Do dziś przetrwał tylko jeden. Miał różne przeznaczenie, a teraz będzie kawiarnia.

FOT. ANDRZEJ GURBA

Budynek z przełomu XVIII/XIX wieku przy ul. Wodopój 7 w Gdańsku. Powstanie tutaj kawiarnia

Dom przy ulicy Wodopój 7 w czasie drugiej wojny światowej nie został zniszczony, ale zdewastowano jego wnętrze. Przez długi czas stał opuszczony. W 1959 roku ponownie przeznaczono go na mieszkania (budynek ma około 60 metrów powierzchni użytkowej na dwóch kondygnacjach). W 1973 roku obiekt przeszedł generalny remont.

Po „okresie mieszkaniowym" urządzono tutaj popularną winiarnię oraz kawiarnię Vinifera (Winifera). Dla gości do dyspozycji były: bar, dwie sale (parter, piętro) oraz zewnętrzny ogródek. W zgodnych opiniach, to było jedno z ulubionych miejsc zakochanych.

Kawiarnia działała do 2016 roku, bo miasto zdecydowało o kapitalnym remoncie zabytkowego szachulcowo-ryglowego budynku (wypełnienie z cegły). Po remoncie pojawiły się nieporozumienia między miastem a dotychczasowym dzierżawcą i w efekcie budynek przez trzy lata stał pusty. W 2020 roku zaczął użytkować go Gdański Zarząd Dróg i Zieleni urządzając punkt obsługi klientów. Działał do końca 2025 r.

Zabytkowy budynek przejęły Gdańskie Nieruchomości ogłaszając przetarg na najem. Zgłosił się jeden oferent. W lipcu 2026 r. podpisano umowę najmu.

- W naszym zabytkowym budynku przy ul. Wodopój 7 powstaje nowa kawiarnia, a właściwie kawiarenka. Lokal wynajął przedsiębiorca, który prowadzi działalność pod nazwą „U Patricio Cabezas Salgado" – informują Gdańskie Nieruchomości.

Nie jest jeszcze znana konkretna data uruchomienia nowego lokalu. Obiekt na trzeba przygotować do funkcji gastronomicznych. Bywalcy dawnej Vinifery liczą na miejsce z duszą i klimatem...

- Dobrze, że na miejscu Vinifery będzie znowu lokalik, szkoda, że już odarty ze swojego naturalnego otoczenia. Widok na mur ceglany jak w amerykańskim więzieniu jest słaby. Pamiętam stylowy wystrój dawnej kawiarenki, opijałam tam moją maturę. A mieszkałam nieopodal, nad Delikatesami, przy Rajskiej. Kiedyś to było piękne miejsce, z widokiem na rzędy topoli i rzekę – wspomina Ewa.

- O Matko, toć to Vinifera!!! Ile tam wieczorów się przesiedziało. I kelnerka tupająca w tę i z powrotem po schodach stromych jak drabina! Większość czasu na przygotowania do matury z matmy w 1978 tam spędziliśmy. Ech, to były czasy! – napisał nostalgicznie Krzysztof.

- Moj ulubiony lokal na randki! Wspaniałe wspomnienie! – ucieszył się Włodzimierz.

- W Winiferze pozostały nasze dusze młodości, dziewczyn i chłopców z ulicy Heweliusza + Łagiewniki. Obojętnie jaka będzie kawiarnia, ważne że znowu zaistnieje !!! Nawet się nie cieszę, lecz jestem szczęśliwa, krzycz z emocji... Cudowna wiadomość – to zadowolona Beata.

Cytaty pochodzą z FB Gdańskich Nieruchomości.

Otoczenie ulicy Wodopój oczywiście nie jest już takie, jak przed laty. W bezpośrednim sąsiedztwie Moderna buduje od października 2025 roku wielorodzinny budynek mieszkaniowy (jedenaście kondygnacji) z funkcją usług oraz garażem podziemnym. Prace mają zakończyć się w 2028 roku.

GDAŃSK

Prace przy reliktach XV-wiecznej baszty wstrzymane. O co chodzi?

Andrzej Gurba

Przeciąga się odnowa reliktów Baszty Nowej przy ulicy Okopowej w Gdańsku. To ruiny z XV wieku. Prace rozpoczęto kilka miesięcy temu, ale zostały wstrzymane. Ostateczne decyzje leżą w rękach konserwatora zabytków.

Powstanie Baszty Nowej datowane jest na koniec XV wieku. Jej fragmenty odkopano wiosną 2018 r., w czasie prac związanych z budową wiaduktu Biskupia Górka oraz parkingu.

Baszta Nowa była elementem fortyfikacji Starego Przedmieścia i stanowiła ostatnią basztę w zachodniej części miejskiego systemu obronnego. Była to baszta narożna. W końcowej fazie stanowiła magazyn prochowy.

Większą część baszty rozebrano w końcu XIX wieku, a to co zostało zasypano. W latach 70. XX wieku w czasie prac budowalnych zniszczono część pozostałości baszty. Wykonano wtedy wykop, wbudowano studzienkę.

Pozostałości baszty to 140 metrów kwadratowych, jej średnica wynosi 12 metrów, a wysokość tego co odkopano to około 5 metrów

A. GURBA

W 2025 r. Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska rozstrzygnęła przetarg na zabezpieczenie i odnowę pozostałości. Koszt prac to 787 tysięcy złotych. Termin zakończenia prac minął w kwietniu 2026 r.

Prace zostały wstrzymane do czasu uzyskania nowej decyzji konserwatora zabytków. Głównie chodzi o nieznaczne ceglane podniesienie zabezpieczonych już w części od góry pozostałości.

POWIAT LĘBORSKI

Tragedia nad jeziorem. Czy przyczyniła się do niej sprzeczka?

Radosław Konczyński

Policja wyjaśnia, czy przyczyną tragedii w Siemirowicach w gminie Cewice mogła być sprzeczka na pomoście, w wyniku której kobieta i mężczyzna wpadli do wody. Faktem jest, że dwie osoby straciły życie w jeziorze.

FOTX.COM/SEBASTIAN KLUSKA

Na ratunek było już za późno

Dyżurny lęborskiej jednostki policji otrzymał w sobotę informację o dwóch osobach, które weszły do wody w części jeziora, gdzie obowiązywał zakaz kąpieli. Na miejsce natychmiast został wysłany patrol. Działali tam już druhowie OSP Cewice.

- Pomimo podjętych działań ratowniczych, w tym resuscytacji krążeniowo-oddechowej, życia kobiety oraz mężczyzny nie udało się uratować – informuje asp. sztab. Magdalena Zielke z Komendy Powiatowej Policji w Lęborku.

Zmarła 37-latka była w ciąży.

AKCJA CHARYTATYWNA
0111551973

eprasa.pl fd2555c11b

RYNEK ZŁOTA

W przyszłym roku trudniej będzie kupić złoto za gotówkę. Będzie weryfikacja tożsamości

oprac. Dorota Mariańska

Mennica Skarbowa dostrzega nowy trend na polskim rynku: już co trzecia transakcja zakupu złota odbywa się za gotówkę.

Drugi kwartał 2026 r. przyniósł wyraźne schłodzenie rynku fizycznego złota. Według danych World Gold Council całkowity popyt na fizyczne złoto inwestycyjne wyniósł 307,1 tony, co oznacza spadek o 3 proc. rok do roku. Był to jednocześnie najniższy wynik od III kwartału 2024 r. Dane te sygnalizują powrót do bardziej typowych poziomów zakupów po dwóch wyjątkowo silnych kwartałach – IV kwartale 2025 r. oraz I kwartale 2026 r.

Mimo gwałtownego spadku w ujęciu kwartalnym, pierwsze półrocze pozostaje bardzo mocne. Popyt na złote sztabki i monety w całym pierwszym półroczu wyniósł 784 tony, co jest jednym z najsilniejszych półrocznych wyników w historii. Sam II kwartał przyniósł spadek wolumenu o 36 proc. kwartał do kwartału, ale jego wynik był zbliżony do długoterminowego trendu. Średnie kwartalne zakupy sztabek i monet w pięcioletnim okresie od IV kwartału 2020 r. do III kwartału 2025 r. wynosiły 305 ton.

FOT. MENNICA SKARBOWA

5 tys. dolarów za uncję to realny scenariusz na najbliższy rok

Mennica Skarbowa nie przewiduje jednocześnie znaczących wzrostów cen złota. W ocenie spółki rynek wszedł w fazę normalizacji po wyjątkowo silnym początku roku. Poziom 5 tys. dolarów za uncję pozostaje realnym scenariuszem w perspektywie kolejnych 12 miesięcy.

– Po rekordowych wzrostach cen złota na początku roku wydaje się, że rynek wszedł w fazę normalizacji. Inwestorzy są dziś bardziej selektywni i reagują na każdy ruch cen. Dlatego w najbliższych miesiącach spodziewamy się raczej stabilizacji niż kolejnej gwałtownej fali wzrostowej. Organiczny, rozłożony w czasie wzrost wyceny to naturalna charakterystyka rynku złota. Piki wzrostowe, jakie miały miejsce w styczniu i lutym 2026, były anomalią, dlatego w takich okresach należy powstrzymać się przed pochopnymi ruchami inwestycyjnymi – ocenił Adam Stroniawski, członek zarządu Mennicy Skarbowej, cytowany w komunikacie.

Na rynek wpływały przede wszystkim oczekiwania dotyczące polityki pieniężnej w USA. Lepsze dane gospodarcze podsycały spekulacje na temat zbliżających się podwyżek stóp procentowych przez Fed, co negatywnie wpływało na złoto jako aktywo niewypłacające odsetek. Jednocześnie dolar umacniał się, zwiększając koszt metali denominowanych w dolarach dla zagranicznych nabywców.

Na tym tle Mennica Skarbowa dostrzega nowy, wyraźny trend na polskim rynku. Już co trzecia transakcja zakupu złota realizowana jest za gotówkę. Może mieć to związek z przygotowaniami klientów do nowych unijnych regulacji dotyczących przeciwdziałania praniu pieniędzy. Od przyszłego roku przy transakcjach gotówkowych o wartości co najmniej 3 tys. euro sprzedawca będzie zobowiązany do potwierdzenia tożsamości klienta oraz przeprowadzenia procedury weryfikacyjnej. Jednocześnie art. 80 nowego rozporządzenia przewiduje limit płatności gotówkowych na poziomie 10 tys. euro.

– Co trzecia transakcja zakupu złota jest dziś u nas realizowana za gotówkę. To wyraźna zmiana zachowania klientów. Co ważne, podobną tendencję widzimy po stronie skupu złota. Nie przesądzamy, że jest to wyłącznie efekt przyszłych regulacji, ale trudno nie zauważyć związku. Klienci mogą już dziś uwzględniać w swoich decyzjach zasady, które będą obowiązywać od przyszłego roku. W przyszłym roku będzie po prostu trudniej kupić złoto za gotówkę – wskazał Adam Stroniawski.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK
0011567643

MUZYKA I TANIEC PROSTO Z SERCA GÓR ŚWIATA.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych góralskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Rówień Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".

Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara

Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom.
Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego rozpoznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr. To właśnie dlatego pielęgnowanie i prezentowanie tego dziedzictwa ma tak ogromne znaczenie – zarówno dla mieszkańców, jak i dla tysięcy osób, które każdego roku odwiedzają nasze miasto.

Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii

Motywem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od **21 do 27 sierpnia**, będzie **„Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".** To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wierzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związanych z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności. Nierozerwalnie splatają się w niej elementy religijności, duchowości i ludowej magii, tworząc niezwykle bogaty obraz kultury, która przez stulecia kształtowała codzienne życie mieszkańców rejonów górskich.
Temat ten stanie się osią tegorocznego festiwalu – od seminarium naukowego, podczas którego badacze kultury, etnografowie, folkloryści i pasjonaci tradycji podejmą refleksję nad duchowym dziedzictwem społeczności górskich, po bogaty program warsztatowy inspirowany światem ludowych wierzeń, symboliki i obrzędowości. Będzie to okazja do odkrywania znaczeń dawnych obrzędów, zwyczajów i praktyk, które mimo upływu czasu wciąż pozostają żywe w pamięci zbiorowej i lokalnej kulturze. Organizatorzy przygotowują liczne spotkania, zajęcia i działania edukacyjne, pozwalające uczestnikom nie tylko poznać dziedzictwo przodków, ale także doświadczyć go w sposób aktywny i inspirujący.
Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata, podziwiać prezentacje kultur górskich reprezentujących różne kontynenty oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

Gwiazdy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz Štefan Štec, artyści cenieni za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej. Festiwalowi towarzyszyć będą ponadto Dni Narodowe, prezentujące kulturę zaproszonych krajów, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rzemiosła, animacje dla dzieci i rodzin oraz liczne wydarzenia plenerowe.
To właśnie atmosfera sprawia, że Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich pozostaje wydarzeniem wyjątkowym. Przez siedem dni Zakopane staje się miejscem spotkania ludzi różnych języków, tradycji i doświadczeń, których łączy wspólny szacunek dla kultury i dziedzictwa swoich przodków.
Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od **21 do 27 sierpnia**. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, zobaczyć barwny świat folkloru, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata. To wydarzenie, którego nie można przegapić – najważniejsze święto folkloru w regionie, jedno z najcenniejszych w Polsce i wyjątkowe w skali międzynarodowej. Zakopane po raz kolejny stanie się miejscem, gdzie tradycja żyje, inspiruje i łączy ludzi ponad granicami.

eprasa.pl fd2555c11b

FOKUS

• **ZUS wypłaci czternaste emerytury** 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Pełna kwota dodatkowego świadczenia wyniesie 1978,49 zł brutto

WYPADEK

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech

W niedzielę około godziny 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku autokaru z polskimi turystami z Podkarpacia. Zginęło 12 osób, dziesięć jest w stanie bardzo ciężkim

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar poinformował w niedzielę na Facebooku o wypadku polskiego autokaru na autostradzie M3, która łączy Budapeszt z północno-wschodnią częścią kraju. Pojazd, jak poinformował szef węgierskiego rządu, wpadł do przydrożnego rowu.

Autokarem podróżowało 59 polskich obywateli. 12 z nich zginęło, dziesięcioro kolejnych jest w stanie bardzo ciężkim i przebywa w szpitalach na Węgrzech. Pozostałe 40 osób odniosło lekkie obrażenia.

Komenda Główna Policji w okręgu Borsod-Abaúj-Zemplén poinformowała na stronie police.hu, że według aktualnych informacji kierowca prawdopodobnie zasnął za kierownicą. Został zatrzymany przez węgierską policję.

FOT. PAP/EPA/ZOLTAN MATHE

W autokarze było 57 pasażerów i dwóch kierowców. Pielgrzymi z Podkarpacia wracali z Bośni i Hercegowiny

Pielgrzymi z Podkarpacia

Jak informował Podkarpacki Urząd Wojewódzki, autokarem wracała z Bośni i Hercegowiny pielgrzymka z Podkarpacia, a organizatorem wyjazdu było biuro z Iwonicza-Zdroju. W związku z wypadkiem wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul zwołała sztab kryzysowy z udziałem służb. Jak podała Kubas-Hul, poszkodowani w wypadku zostali przewiezieni do szpitali w Egerze i Miskolcu.

Infolinia dla rodzin poszkodowanych

Ambasada w Budapeszcie uruchomiła specjalną infolinię +36 20 472 9502. Rzecznik resortu dyplomacji Maciej Wewiór podkreślił, że infolinia jest dla bliskich ofiar. „Apelujemy o odpowiedzialne korzystanie z tego numeru" – napisał na X. Wewiór podkreślił, że „konsul jest w stałym kontakcie z lokalnymi służbami oraz szpitalami", a na placówce działa zespół kryzysowy. „O kolejnych zweryfikowanych ustaleniach będziemy informować na bieżąco" – dodał przedstawiciel MSZ.

„Służba konsularna działa. Jesteśmy w kontakcie z władzami węgierskimi" – napisał w portalach społecznościowych wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Kondolencje dla bliskich ofiar wypadku

„Składam najgłębsze kondolencje Radosławowi Sikorskiemu oraz narodowi polskiemu w związku z tragicznym wypadkiem na Węgrzech" – napisała w niedzielę na X minister spraw zagranicznych Węgier Anita Orban. „Nasze myśli są z ofiarami, ich rodzinami oraz osobami poszkodowanymi. Węgry solidaryzują się z naszymi polskimi przyjaciółmi i udzielają wszelkiej możliwej pomocy oraz wsparcia" – zapewniła szefowa węgierskiej dyplomacji.

Kondolencje rodzinom i bliskim ofiar wypadku składają politycy. „Z głębokim bólem przyjąłem tragiczną wiadomość o wypadku polskiego autokaru na Węgrzech, w którym zginęło tak wielu naszych Rodaków" – napisał prezydent Karol Nawrocki na X. „W obliczu tej niewyobrażalnej tragedii, która dotknęła nas wszystkich, łączę się w modlitwie i głębokim współczuciu z rodzinami oraz bliskimi ofiar" – dodał prezydent.

„Składam najgłębsze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim ofiar. Dziękujemy węgierskim służbom za akcję ratunkową" – napisał na X premier Donald Tusk. Swoje wyrazy współczucia przekazał także wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił w swoim wpisie na X, że „węgierskie służby ratunkowe i medyczne robią wszystko, by pomóc tym, którzy ucierpieli w tragicznym wypadku".

WARSZAWA

Wielka defilada z okazji Święta Wojska Polskiego

Karolina Wrońska

W sobotniej defiladzie na warszawskiej Wisłostradzie uczestniczyło około 2 tysięcy żołnierzy. Zaprezentowano ok. 300 sztuk sprzętu wojskowego.

Kulminacyjnym punktem sobotnich obchodów Święta Wojska Polskiego była defilada wojskowa w Warszawie i parada morska w Gdyni. W defiladzie w stolicy wzięli udział m.in. prezydent Karol Nawrocki, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz najważniejsi oficerowie Wojska Polskiego.

Prezydent Nawrocki w przemówieniu zaznaczył, że polski naród doskonale zna cenę płaconą za niepodległość, za wolność i prowadzone wojny oraz że z historii i ze zwycięstwa w roku 1920 można wyczytać to, co jest ważne dla przyszłości Polski. Podkreślił, aby nie zapominać, że jesteśmy jednym narodem, a jego bezpieczeństwo jest ważniejsze niż polityczne spory.

KONOTOPIE

Poświęcenie gigantycznego pomnika

Karolina Wrońska

Pomnik Matki Bożej Miłosiernej został w sobotę poświęcony w miejscowości Konotopie (woj. kujawsko-pomorskie) przez bp. Krzysztofa Wętkowskiego.

Monument został wzniesiony na polu we wsi Konotopie koło Lipna, przy drodze krajowej nr 10 Szczecin – Warszawa. Inicjatorami i fundatorami pomnika są Grażyna i Roman Karkosikowie, którzy ofiarowali go jako „osobiste wotum wdzięczności za powrót do zdrowia i życia".

Na dzień poświęcenia pomnika wybrano 15 sierpnia, który w Kościele katolickim jest obchodzony jako święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Poświęcenia pomnika, jak i znajdującej się we wnętrzu jego cokołu tablicy pamiątkowej, dokonał biskup włocławski w towarzystwie Grażyny Karkosik.

Po ceremonii poświęcenia nad pomnik nadleciały dwa śmigłowce, z pokładu których zrzucano płatki czerwonych róż.

KRÓTKO

Podkarpackie

Pożar w skansenie w Sanoku

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Ogień strawił drewniany kościół pw. św. Mikołaja wraz z wyposażeniem. Uszkodzone zostały również dwa znajdujące się w pobliżu budynki. Z ogniem walczyło 27 jednostek i prawie 140 strażaków. W związku z pożarem skansen został zamknięty do odwołania.

Małopolskie

Dwie osoby zginęły w pożarze domu

Kilkudziesięciu strażaków walczyło z pożarem drewnianego budynku mieszkalnego, do którego doszło w niedzielę (16 sierpnia) po północy w Dąbrówce Szczepanowskiej (powiat tarnowski). Akcja gaśnicza trwała do rana, a w zgliszczach znaleziono dwa zwęglone ciała. Drewniany budynek spłonął doszczętnie. Przyczyny pożaru i okoliczności śmierci dwóch osób ustalają służby.

Łódzkie

Katastrofa samolotu pod Łowiczem

Do katastrofy ultralekkiego samolotu doszło w sobotę przed południem w rejonie Łowicza. Samolot spadł na teren leśny w okolicach wsi Bobrownik. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że podczas wykonywania lotu, z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn, maszyna spadła na teren leśny. Samolotem podróżował 50-letni mieszkaniec Warszawy. Mężczyzna jest przytomny, doznał jednak obrażeń, w związku z tym został przetransportowany do szpitala - powiedziała nadkomisarz Edyta Machnik, rzeczniczka komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi.

FOT. PAP/A. JACKOWSKI

Nie chcemy już bitew, jeśli już - to zwycięskie, ale chcemy uniknąć wojny, a uniknie wojny tylko ten, kto jest silny, dobrze przygotowany, rzeczywiście niepodległy i suwerenny

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl fd2555c11b

UKRAINA

Rosja i Ukraina przeprowadziły ataki. Zabici są po obu stronach

Tomasz Dereszyński

W weekend Ukraina i Rosja atakowały się wzajemnie przy użyciu dronów i rakiet.

W nocy z soboty na niedzielę Rosja kolejny raz zaatakowała pociskami balistycznymi stolicę Ukrainy, Kijów. Ukraińskie media, powołując się na źródła wojskowe, poinformowały o rosyjskich nocnych atakach powietrznych również na inne miasta i regiony kraju.

W komunikacie opublikowanym w niedzielę nad ranem na platformie Telegram burmistrz Kijowa Witalij Kliczko poinformował o trzech pożarach wywołanych upadkiem szczątków zestrzelonych rosyjskich dronów. Między innymi w dzielnicy Obołoń w wyniku ataku zapaliły się dwa budynki niemieszkalne, spłonęło też kilka zaparkowanych w pobliżu samochodów. Duży pożar wybuchł na targowisku Pietrowka.

Rosyjskie siły dokonały zmasowanego ataku rakietami balistycznymi i dronami uderzeniowymi również na inne regiony i miasta Ukrainy.

Z kolei ukraińskie siły zaatakowały obszar, w którym stacjonowała rosyjska jednostka rakietowa wykorzystywana do ostrzeliwania Ukrainy, a także most kolejowy, magazyny oraz przedsiębiorstwo kompleksu wojskowo-przemysłowego. „Uderzono w obszar, na którym stacjonowała wroga jednostka rakietowa w miejscowości Rezerwne, położonej na terytorium tymczasowo okupowanego ukraińskiego Krymu. Ponadto zniszczono most kolejowy w rejonie Switłodołynskego w obwodzie zaporoskim, z którego okupanci korzystają w celu zapewnienia logistyki wojskowej i przemieszczania personelu" – napisał Sztab Generalny w komunikatorze Telegram.

Ukraińscy żołnierze zniszczyli także magazyny zaopatrzenia i amunicji rosyjskiej w obwodzie donieckim.

Siły Morskie Sił Zbrojnych Ukrainy przeprowadziły atak na stanowiska przybrzeżnego kompleksu rakietowego Bastion na okupowanym Krymie.

FOT. PAP/VLADYSLAV MUSIIENKO

W nocy z 15 na 16 sierpnia Rosja przeprowadziła kolejny atak rakietami balistycznymi na Kijów

IRAN/USA

Trump chce przyłączyć cieśninę Ormuz do USA

Anna Nagel

Donald Trump ogłosił, że po pokonaniu Iranu ogłosi cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych.

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych. Poinformował też, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

– Gdy już skończymy pokonywać Iran, który pokonujemy bardzo mocno... Wkrótce ogłoszę cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych – oświadczył Trump podczas przemówienia w Nowym Jorku. Przypomniał, że amerykańskie siły utrzymują blokadę irańskich portów.

Prezydent w ostatnim czasie wielokrotnie mówił, że Amerykanie mają „całkowitą kontrolę" nad cieśniną Ormuz i zapowiedział, że ją utrzymają.

Strona irańska utrzymuje z kolei, że cieśnina pozostanie zamknięta, dopóki USA nie spełnią warunków Teheranu, w tym nie zakończą wojny i nie odmrożą irańskich aktywów zagranicznych.

Trump zapowiedział też w piątek w rozmowie z Fox News, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

Wcześniej minister finansów (skarbu) USA Scott Bessent zapowiedział, że Iran zostanie poddany izolacji gospodarczej, „jakiej świat nigdy wcześniej nie widział". Nowe środki mają zostać wprowadzone „w przyszłym tygodniu", niezależnie od trwającej blokady cieśniny Ormuz – przekazała agencja Reutera.

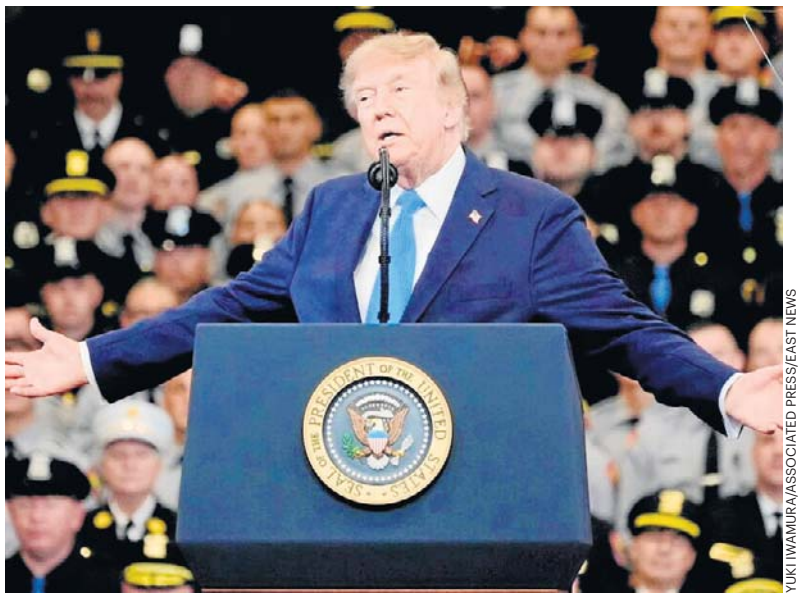

YUKI IWAMURA/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych

Iran zapowiada, że nie ulegnie zastraszaniu

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Kazem Gharibabadi oświadczył w nocy z piątku na sobotę, że Teheran nie ulegnie zastraszaniu ani demonstracjom siły ze strony USA.

Komentując wypowiedzi Trumpa, Gharibabadi napisał w serwisie X, że decyzja o otwarciu lub zamknięciu strategicznej cieśniny należy wyłącznie do Iranu.

Nie ma decyzji w sprawie wznowienia rozmów

Władze w Teheranie nie podjęły decyzji o powrocie do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Aragczi oświadczył, że wymiana wiadomości przez pośredników nie jest równoznaczna z prowadzeniem dialogu.

– Żadne negocjacje nie są obecnie prowadzone między nami a Ameryką. Katar i Pakistan wymieniają wiadomości między stronami i są z nami w kontakcie, ale to nie oznacza negocjacji – powiedział Aragczi w rozmowie z portalem Shahrara News.

Szef irańskiej dyplomacji podkreślił, że oddzielne rozmowy z Omanem mają charakter techniczny i dotyczą szlaków morskich w cieśninie Ormuz. Ewentualne ponowne otwarcie tego kluczowego akwenu minister uzależnił od wcześniejszego spełnienia przez Waszyngton określonych warunków. Jednocześnie zaznaczył, że memorandum z Islamabadu przewidywało jedynie 60 dni na negocjacje, a nie rozejm.

Cieśnina Ormuz jest kluczowym szlakiem eksportu ropy i skroplonego gazu wydobywanych w państwach Zatoki Perskiej. Iran zablokował ten szlak, gdy pod koniec lutego został zaatakowany przez Stany Zjednoczone i Izrael.

HISZPANIA

Trzęsienie ziemi. Turyści uciekali z hoteli w słynnej Granadzie

Tomasz Dereszyński

Trzęsienie ziemi o magnitudzie (sile) 5 st. w skali Richtera w pobliżu słynnego miasta Granada wstrząsnęło w nocy niemal całą Andaluzją i było odczuwalne aż w Madrycie. To już kolejne wstrząsy w Hiszpanii.

Mieszkańcy niemal całej Andaluzji, a także wielu innych miejsc w Hiszpanii, odczuli chwile grozy po godzinie 1 w nocy z piątku na sobotę. Przyczyną było trzęsienie ziemi o sile 5 stopni w skali Richtera na głębokości dwóch kilometrów, zarejestrowane w gminie Alhendín w Granadzie.

Dla wielu turystów przebywających w Grenadzie to była niespokojna noc. Z wielu budynków musieli zostać ewakuowani w obawie przed ich zniszczeniem.

Oficjalne dane zebrane przez National Geographic Institute są jednoznaczne. O godzinie 1:04 w nocy zarejestrowano trzęsienie ziemi o magnitudzie 5, którego epicentrum znajdowało się w gminie Alhendín.

Granada to prowincją, w której trzęsienie ziemi było odczuwalne w największej liczbie gmin, a konkretnie w 191; Malaga zajęła drugie miejsce, gdzie mieszkańcy aż 66 różnych miejscowości – zarówno na wschodnim, jak i zachodnim wybrzeżu oraz w głębi lądu – odczuli drżenie ziemi.

Według danych National Geographic Institute było to już piąte trzęsienie ziemi odnotowane w prowincji Granada w ciągu 24 godzin.

KANADA

Milionowe odszkodowania dla ofiar molestowania

Anna Nagel

Sąd w prowincji Quebec zatwierdził ugodę w pozwie zbiorowym ofiar molestowania przeciwko katolickiej archidiecezji miasta Quebec na kwotę 31,5 mln dolarów kanadyjskich.

Dwaj mężczyźni, do których pozwu dołączyło ok. 200 osób, mieli 12 i 14 lat, gdy w latach 50. i 60. byli molestowani przez księży w parafiach. Jeden z tych mężczyzn ma obecnie 86 lat. Wśród ofiar są zarówno kobiety, jak mężczyźni, molestowani tak przez księży, jak też świeckich pracowników – opisywały kanadyjskie media.

Odszkodowania będą wypłacane wspólnie przez archidiecezję miasta Quebec, seminarium Quebecu, College François-de-Laval oraz towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych specjalizujące się w ubezpieczaniu miejsc kultu i organizacji religijnych – L'Assurance Mutuelle des Fabriques de Quebec. Ponadto pozwani będą pokrywać inne koszty związane z wypłatami ugody, takie jak np. poszukiwanie dokumentacji medycznej.

W komunikacie na stronie archidiecezji przypomniano wcześniejszą wypowiedź biskupa pomocniczego Jeana Tailleura, który podkreślał w lipcu w sądzie, że „wobec cierpień, które niesiecie, mało jest rzeczy, w których moje słowa mogą ulżyć lub nieść uzdrowienie. Jednak coś musi zostać powiedziane. W imieniu Kościoła katolickiego Quebecu chcę wam przedstawić nasze najszczersze przeprosiny".

eprasa.pl fd2555c11b

GDAŃSK

FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

Ratownicy WOPR uczyli starszych i młodszych, jak dbać o bezpieczeństwo nad wodą

FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

Policjanci mówili m.in., jak uniknąć kradzieży na plaży

„Bezpieczne wakacje" odwiedziły plażę przy molo. Brzeźno było wypełnione naszymi atrakcjami!

Andrzej Kowalski

Od lekcji pierwszej pomocy, po wiedzę o tym, jak dobrze przygotować plecak ewakuacyjny - a to wszystko przy pięknej aurze słonecznego Brzeźna. W piątek odwiedziliśmy tamtejszą plażę wraz z naszą akcją „Bezpieczne wakacje", aby porozmawiać trochę o fundamentach odpowiedzialnego odpoczynku.

Rzecz jasna nie zabrakło atrakcji dla dzieci, ale także poważnych dyskusji z udziałem przedstawicieli służb ratunkowych.

Dobrze znaczy bezpiecznie. Jak odpoczywać?

W ramach tegorocznej kampanii „Dziennika Bałtyckiego" pod tytułem „Bezpieczne wakacje", odwiedzamy gdańskie plaże, aby wraz z partnerami opowiadać o najważniejszych filarach spokojnego odpoczynku. Wcześniej odwiedziliśmy w ramach akcji kąpielisko na Stogach, aby w miniony piątek już o godzinie 11.00 zobaczyć się z plażowiczami w Brzeźnie. I był to niezwykle dobry moment na rozmowy o bezpieczeństwie, ponieważ słońce paliło od samego rana.

Oczywiście, obok poważnych rozmów na temat odpowiedzialnego wypoczynku, było też mnóstwo atrakcji oraz zabaw dla dzieci. Mieliśmy czas na kolorowanki, za które można było dostać nagrody, ale też i malowanie twarzy oraz na naukę taca wraz z partnerami ze Studio Tańca „Rytm Miasta". Wypełniliśmy czas przy molo zabawą, aby cały czas wplatać też praktyczne pokazy prowadzone przez przedstawicieli służb czuwających na co dzień nad naszym bezpieczeństwem.

Co można było zobaczyć?

W tej odsłonie przedsięwzięcia udział ponownie wzięli instruktorzy z PCK, którzy nie tylko pokazywali, jak udzielać pierwszej pomocy oraz techniki neutralizujące zakrztuszenia, ale także wyjaśnili, jak przygotować odpowiedni plecak ewakuacyjny na wypadek sytuacji kryzysowych. No i - co jeszcze bardziej istotne - jak ten ekwipunek wykorzystać w praktyce.

Nie zabrakło oczywiście ratowników z gdańskiego WOPR. Tutaj, wraz z prezes Romualdą Kwapisiewicz, można było wziąć udział w licznych warsztatach i dowiedzieć się, co zrobić, kiedy zauważymy tonącą w Bałtyku osobę. Kiedy rezygnować z kąpieli, jak radzić sobie w wodzie przy prądach wstecznych i w jaki sposób korzystać z podstawowego sprzętu ratowniczego?

Odpowiedzi na te pytania, ale i jeszcze więcej praktycznej wiedzy, można było uzyskać odwiedzając stoisko ratowników z Gdańska.

Pilnujmy naszych pociech na plaży!

Rozmowy o bezpiecznych wakacjach nie byłyby pełne, gdyby nie obecność naszych stróżów prawa. W naszej akcji uczestniczyli bowiem także policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, którzy do tematu podchodzili inaczej niż ratownicy. Od nich można było się dowiedzieć rzeczy, o których normalnie większość osób zazwyczaj nie myśli podczas wypoczynku. A jak najbardziej powinna.

Podkomisarz Rafał Wohlfeil opowiadał między innymi o tym, jak uniknąć kradzieży na plaży, jak zabezpieczyć auto, ale także - na co położono szczególny nacisk - jak nie dopuścić do sytuacji, w której nasza pociecha gubi się w tłumie. A jeśli już dziecko znika nam z oczu, jak powinniśmy się zachować? Gdańska policja podkreślała, że codziennie otrzymuje mnóstwo zgłoszeń dotyczących właśnie tego problemu, a przecież można temu zapobiec. Wystarczy czasem opaska „niezgubka" albo wcześniej ustalone miejsce wspólnego spotkania, aby uniknąć stresowej sytuacji dla nas oraz innych plażowiczów.

To był dobry, gorący, ale też pełen praktycznej wiedzy, dzień w Brzeźnie. Do naszych stoisk przychodziły tłumy plażowiczów, aby wziąć udział w konkursach i zabawach, a przy okazji dowiedzieć się mnóstwa ciekawych i pożytecznych rzeczy. Bez wątpienia sprawiliśmy, że turyści oraz mieszkańcy zatrzymali się na chwilę i przemyśleli sprawy związane z bezpieczeństwem swoim oraz swoich pociech w trakcie wypoczynku.

AUTOREKLAMA
0011567460

eprasa.pl fd2555c11b

REKLAMA 0011567343

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA RUMI O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie dworca i ul. Grunwaldzkiej w Rumi

RPP.6721.63.2026.IN

Na podstawie art. 17 pkt 11, ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538, ze zm.), w związku z art. 67 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych:

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie dworca i ul. Grunwaldzkiej w Rumi wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

dostępny:
1. w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, pok. 200
2. na stronie Biuletynu Informacji Publicznej miasta Rumi w zakładce: Strona główna - Planowanie przestrzenne - Sporządzane Plany Zagospodarowania Przestrzennego - Konsultacje społeczne
3. w Rejestrze Urbanistycznym

Konsultacje społeczne miejscowego planu prowadzone będą w formie: zbierania uwag, spotkania otwartego oraz dyżurów projektanta **w terminie od dnia 1 września 2026 r. do dnia 2 października 2026 r.**

Uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko składa się do Burmistrza Miasta Rumi na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnym ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego:
1. na stronie internetowej:
Strona główna - Jak załatwić sprawę w urzędzie - Druki - Wydział Urbanistyki i Architektury - Formularz (pkt 9)
2. w Urzędzie Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, pok. 200.

Uwagi można składać:
1. w postaci papierowej, na adres Urzędu Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, 84-230 Rumia,
2. w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres urzad@rumia.pl przez platformę ePUAP albo za pomocą e-Doręczeń.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, odbędzie się w Urzędzie Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7 w sali posiedzeń nr 100 **w dniu 17 września 2026 r. w godz. 15:30 - 17.00.**

Dyżury projektanta odbędą się w Urzędzie Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, sala nr 200, w dniach:
1. 3 września 2026 r., w godz. od 15.30 do 17.00,
2. 10 września 2026 r., w godz. od 15.30 do 17.00,
3. 24 września 2026 r., w godz. od 15.30 do 17.00.

Klauzula informacyjna dla osób uczestniczących w konsultacjach społecznych:

Administrator danych: Administratorem, czyli podmiotem decydującym o tym, które dane osobowe będą przetwarzane oraz w jakim celu, i jakim sposobem, jest Burmistrz Miasta Rumi, zaś w jego imieniu dane przetwarza Referat Planowania Przestrzennego z siedzibą w Rumi, przy ul. Sobieskiego 7, 84-230 Rumia.
Inspektor ochrony danych: We awszystkich sprawach dotyczących ochrony danych osobowych, macie Państwo prawo kontaktować się z naszym Inspektorem ochrony danych na adres mailowy: iod@um.rumia.pl.
Cel przetwarzania: Celem przetwarzania Państwa danych osobowych jest realizacja zadań związanych z procedurą planistyczną związaną ze sporządzeniem planu ogólnego miasta Rumi/zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
Podstawa przetwarzania danych: Państwa dane osobowe przetwarzamy na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO, w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Podanie danych wynikających z tego przepisu prawa jest obowiązkowe.
Okres przechowywania danych: Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z klasyfikacji archiwizacyjnej.
Odbiorcy danych: Odbiorcami Państwa danych osobowych są podmioty uprawnione do ujawnienia im danych na mocy przepisów prawa. Są nimi również podmioty, które świadczą nam usługi.
Prawa osób: Macie Państwo prawo do: ochrony swoich danych osobowych, dostępu do nich, uzyskania ich kopii, sprostowania, ograniczenia ich przetwarzania oraz prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, e-mail: kancelaria@uodo.gov.pl).

Powyższą informację zamieszcza się:
1. na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Rumi
2. na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rumi
3. w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku: https://rumia.e-mapa.net/ekoportal/
4. w lokalnej prasie

REKLAMA 0011567465

RPP.6721.65.2026.MB

Rumia, dnia 17.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA RUMI O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w rejonie **Placu Kaszubskiego, ul. Świętopełka oraz ul. Chopina** oraz **dla układu komunikacyjnego przy ulicy Dębogórskiej**

Na podstawie art. 17 pkt 11, oraz art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538, ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych:

Projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- **dla obszaru położonego w Rumi, zwanego „Stara Rumia" - w rejonie Placu Kaszubskiego, ul. Świętopełka oraz ul. Chopina,**
- **dla obszaru położonego w Rumi, dla układu komunikacyjnego przy ulicy Dębogórskiej,**

dostępnych:
1. w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, pok. 200
2. na stronie Biuletynu Informacji Publicznej miasta Rumi w zakładce: Strona główna - Planowanie przestrzenne - Sporządzane Plany Zagospodarowania Przestrzennego - Konsultacje społeczne
3. w Rejestrze Urbanistycznym

Konsultacje społeczne miejscowych planów prowadzone będą w formie: zbierania uwag, otwartego spotkania oraz dyżurów projektanta **w terminie od dnia 1 września 2026 r. do dnia 2 października 2026 r.**

Uwagi do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz prognoz oddziaływania na środowisko składa się do Burmistrza Miasta Rumi na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnym ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego:
1. na stronie internetowej:
Strona główna - Jak załatwić sprawę w urzędzie - Druki - Wydział Urbanistyki i Architektury - Formularz (pkt 9)
2. w Urzędzie Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, pok. 200

Uwagi można składać:
1. w postaci papierowej, na adres Urzędu Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, 84-230 Rumia,
2. w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres urzad@rumia.pl przez platformę ePUAP albo za pomocą e-Doręczeń

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w Urzędzie Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7 w sali posiedzeń nr 100 **w dniu 17 września 2026 r. w godz. 15.30-17.00**.
Dyżury projektanta odbędą się w Urzędzie Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, sala nr 200, w dniach:
1. 3 września 2026 r. w godz. od 15.30 do 17.00,
2. 10 września 2026 r. w godz. od 15.30 do 17.00,
3. 24 września 2026 r. w godz. od 15.30 do 17.00.

Klauzula informacyjna dla osób uczestniczących w konsultacjach społecznych:
Administrator danych: Administratorem, czyli podmiotem decydującym o tym, które dane osobowe będą przetwarzane oraz w jakim celu, i jakim sposobem, jest Burmistrz Miasta Rumi, zaś w jego imieniu dane przetwarza Referat Planowania Przestrzennego z siedzibą w Rumi, przy ul. Sobieskiego 7, 84-230 Rumia.
Inspektor ochrony danych: We wszystkich sprawach dotyczących ochrony danych osobowych, macie Państwo prawo kontaktować się z naszym Inspektorem ochrony danych na adres mailowy: iod@um.rumia.pl.
Cel przetwarzania: Celem przetwarzania Państwa danych osobowych jest realizacja zadań związanych z procedurą planistyczną związaną ze sporządzeniem planu ogólnego miasta Rumi/zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
Podstawa przetwarzania danych: Państwa dane osobowe przetwarzamy na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO, w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Podanie danych wynikających z tego przepisu prawa jest obowiązkowe.
Okres przechowywania danych: Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z klasyfikacji archiwizacyjnej.
Odbiorcy danych: Odbiorcami Państwa danych osobowych są podmioty uprawnione do ujawnienia im danych na mocy przepisów prawa. Są nimi również podmioty, które świadczą nam usługi.
Prawa osób: Macie Państwo prawo do: ochrony swoich danych osobowych, dostępu do nich, uzyskania ich kopii, sprostowania, ograniczenia ich przetwarzania oraz prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, e-mail: kancelaria@uodo.gov.pl).

Powyższą informację zamieszcza się:
1. na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Rumi
2. na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rumi
3. w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku: https://rumia.e-mapa.net/ekoportal/
4. w lokalnej prasie

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011561534

OGŁOSZENIE

Zarząd LWSM „MORENA" z siedzibą w Gdańsku, ul. Migowska 77A, tel. 58 341-40-63/65

ogłasza przetarg nieograniczony na:

wykonanie wymiany dźwigów osobowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych w Gdańsku przy: ul. Kusocińskiego 8C, Matuszewskiego 23A, Nałkowskiej 2A, Orańskiej 2B, Piecewskiej 28A, Warneńskiej 3B oraz Zabłockiego 2A wraz z przebudową budynków celem umożliwienia dostępu do dźwigów z poziomu terenu i ostatniej kondygnacji – Etap I

Formularz zawierający istotne warunki zamówienia można odebrać osobiście lub otrzymać drogą elektroniczną na wskazany adres e-mail po przesłaniu zgłoszenia na adres e-mail: sekretariat@morena.com.pl

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia 15 września 2026 r., godz. 9:00.

Informacji w sprawie udziela się w pok. 21 i 30 przy ul. Migowskiej 77A w Gdańsku lub pod nr tel. 58 341-40-63 (wew. 25 lub 27).

Zarząd LWSM „MORENA" zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru Wykonawcy lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011561543

OGŁOSZENIE

Zarząd LWSM „MORENA" z siedzibą w Gdańsku, ul. Migowska 77 A, tel. 58 341-40-63/65

ogłasza przetarg nieograniczony na:

wykonanie wymiany dźwigów osobowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych w Gdańsku przy: ul. Amundsena 1A, Amundsena 3A, Kolumba 2A, Wileńskiej 57 A, Wileńskiej 59A oraz Zabłockiego 1A wraz z przebudową budynków celem umożliwienia dostępu do dźwigów z poziomu terenu i ostatniej kondygnacji – Etap II

Formularz zawierający istotne warunki zamówienia można odebrać osobiście lub otrzymać drogą elektroniczną na wskazany adres e-mail po przesłaniu zgłoszenia na adres e-mail: sekretariat@morena.com.pl

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia 15 września 2026 r., godz. 9:00.

Informacji w sprawie udziela się w pok. 21 i 30 przy ul. Migowskiej 77A w Gdańsku lub pod nr tel. 58 341-40-63 (wew. 25 lub 27).

Zarząd LWSM „MORENA" zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru Wykonawcy lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

eprasa.pl fd2555c11b

PROGRAMOWO

G. 13:45

Agenci NCIS

FX

Opowieść o pracy zespołu śledczego rządowej agencji NCIS, który prowadzi dochodzenia w sprawie przestępstw mających związek z amerykańską marynarką wojenną i piechotą morską. Grupie przewodzi charyzmatyczny Leroy Jethro Gibbs, który jest gotowy naginać oficjalny regulamin, by doprowadzić śledztwo do końca, zaś przestępców przed oblicze sprawiedliwości. Agenci zajmują się nie tylko sprawami morderstw, ale również tymi związanymi ze szpiegostwem, terroryzmem czy uprowadzeniami. W 1. odcinku nowego sezonu podczas misji dla sekretarza marynarki wojennej USA Tony zostaje ostrzelany, doznaje wstrząsu mózgu i zdobywa zakrwawioną odznakę innego agenta NCIS. Później jednak nic nie pamięta.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver zauważa, że Mine tęskni za matką i Yasemin. Podejrzewa, że jej starsza wnuczka przed kimś ucieka, dlatego prosi Halila o odnalezienie obu kobiet. W tym czasie Burak cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości do Yasemin. Zżera go także zazdrość o kolegę z pracy, a dokładnie – o Kerema. Wyznaje też wreszcie Serhatowi, że jego ostatnie zachowanie wynika z tego, że się zakochał, a obiekt jego westchnień trzyma go na dystans. Halil, obciążony tajemnicą dotyczącą Pakize oraz Yasemin, postanawia jak najszybciej odnaleźć kobiety. Leman zdradza Ayfer plany dewelopera, który chce wykupić okoliczne nieruchomości. Żona Halila rozważa sprzedaż domu swojego i willi Münevver.

G. 13:00

Czarodziejki

Paramount

Siedem miesięcy po śmierci swojej babci Prue, Piper i Phoebe spotykają się pod tym samym dachem, gdy młodsza, Phoebe, powraca do rodzinnego domu w San Francisco. Jeszcze tego samego dnia odkrywa na dotąd zamkniętym strychu Księgę Cieni. Czytając z niej inkantacje, bezwiednie uruchamia prastarą przepowiednię. Wkrótce siostry odkrywają, że nie tylko posiadały nadnaturalne dary, ale i pochodzą z prastarego rodu czarownic – Warrenów. Pierwsza z rodu, Melinda Warren, została spalona na stosie podczas procesów czarownic w Salem. Nim umarła przepowiedziała, że moc z każdym pokoleniem będzie rosła, a punktem kulminacyjnym będzie pojawienie się trzech sióstr. Z czasem odkrywają, iż mają przyrodnią siostrę Paige. Serial „Czarodziejki" stworzony przez Constance M. Burge zdobył pięć nagród oraz był nominowany do 20 wyróżnień.

G. 19:00

MŁODE GLINY

TVN 7

Serial kryminalny „Młode gliny" skupia się na pracy funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa. To również etyczne dylematy, trudne moralnie decyzje, chęć pomocy i wykazania się. W świecie niepisanych zasad mogą liczyć na wsparcie doświadczonych kolegów. Pod okiem Szymona Deca (Robert Koszucki), naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej, policjanci – Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Gralińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon) i dzięki wsparciu kolegów z komendy – Basi (Wiktoria Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński), skutecznie prowadzą śledztwa i stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska) . Ważną rolę w prowadzonych sprawach odgrywa Laura, patolog sądowa (Aleksandra Domańska), której precyzyjne analizy często dostarczają kluczowych dowodów w śledztwach.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Do Smolnych wpada Andrzej błagając Krzysztofa, by nie wypuszczał artykułu o handlu dyplomami. Smolny mówi mu, że ma miesiąc, bo Gwiazdowie nie odpuszczą! Basia zaś radzi, żeby powiedział o wszystkim synom zanim dowiedzą się z mediów . Lew prosi pacjentkę – ofiarę przemocy – żeby przychodziła na kontrole ze swoim partnerem. Tymczasem Greg straszy przerażoną żonę, że wyśle ją na leczenie zamknięte. Zwierza się też Nalepie, że Ewelina przestała brać leki na depresję i odwołuje wizyty u terapeuty... Zmartwiona Weronika dzwoni do Kalskiej, ale odbiera Greg. Olszewska spotyka się w sprawie swojego nastoletniego klienta z jego kuratorką,. Agnieszka prosi o szansę dla chłopaka. W domu Olszewską nachodzi brat Tomka. Twardo żąda, by przekonał brata do resocjalizacji i wzorowego zachowania.

eprasa.pl fd2555c11b

S24 sportowy24.pl

sport

TENIS

Wywiad. Wojciech Fibak czeka na wygraną Igi Świątek w US Open i powrót Polki na szczyt
str. 18

PŁYWANIE

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

Katarzyna Wasick mistrzynią Europy na 50 metrów stylem dowolnym!
str. 18

PIŁKA NOŻNA

Lechia Gdańsk przegrała po ostatniej akcji meczu i została czerwoną latarnią tabeli. Arka swój mecz gra dzisiaj.
str. 15

Natalia Bukowiecka nie zawiodła w biegu na 400 metrów i ponownie w najważniejszej imprezie sezonu stanęła na podium

FOT. PAP/EPA/TOLGA AKMEN

Srebrne mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. W Birmingham radość kibicom sprawiały głównie nasze panie, które upodobały sobie drugie miejsca
str. 17

eprasa.pl fd2555c11b

PKO BP EKSTRAKLASA

Korona ma patent na Widzew, natomiast Legia była bezlitosna

Legia Warszawa nie dała najmniejszych szans Radomiakowi. Wieczysta dokonała rzeczy historycznej – to powinien był przełom dla Krakusów

Jakub Jabłoński

W 4. kolejce PKO BP Ekstraklasy działo się naprawdę bardzo dużo! Nie zabrakło niesamowitych zwrotów akcji i sensacyjnych wyników. Warto przy tym zauważyć, że po raz kolejny nie rozegrano kompletu spotkań. Piłkarze Jagiellonii i Pogoni oraz Lecha i Wisły Płock nie wybiegli na murawy ze względu na udział w eliminacjach europejskich pucharów.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Ile znaczy dobry trener w PKO BP Ekstraklasie, pokazuje Marek Papszun

Absolutna dominacja zespołu Papszuna

Kolejkę rozpoczęliśmy od absolutnej dominacji Legii Warszawa nad Radomiakiem. Na trybunach przy Łazienkowskiej była przyjaźń, na boisku natomiast krwawa rzeź. Idący jak burza podopieczni trenera Marka Papszuna rozprawili się z niżej notowanym rywalem niczym bandyci w najokrutniejszy możliwy sposób. Odarli ze wszelkich złudzeń niegotową na rywalizację na najwyższym ligowym poziomie drużynę Tomasza Kaczmarka, która zmaga się z kilkoma istotnymi problemami. Efekt? Finalnie skończyło się to i tak najniższym wymiarem kary – wygraną Legii aż 5:0.

Trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach nie było drużyny w ekstraklasie, która aż tak mocno dałaby się we znaki Widzewowi. Korona Kielce pod koniec poprzedniego sezonu, w przedostatniej kolejce, sięgnęła po arcyważne trzy punkty w kontekście utrzymania. Bohaterem został wówczas na Exbud Arenie Dawid Błanik, który trafił z rzutu wolnego. Ostatecznie obie ekipy utrzymały się w lidze.

Serce Łodzi nie pomogło drużynie Vukovicia

W 4. kolejce nowego sezonu znów stanęły naprzeciw siebie – tym razem w Sercu Łodzi, gdzie gospodarze nie zwykli przegrywać od styczniowego spotkania z Jagiellonią Białystok. Od tamtej pory wszystkie porażki podopiecznych trenera Aleksandara Vukovicia zdarzały się wyłącznie w delegacji. Dom pozostawał twierdzą nie do zdobycia aż do ostatniej soboty... Kibice, którzy tradycyjnie wypełnili stadion do ostatniego miejsca, dopisali. Pogoda również. Przez chwilę Widzew był nawet w siódmym niebie po otwierającym trafieniu Steve'a Kapuadiego.

Korona nie czekała jednak długo z odpowiedzią. Morgan Fassbender wziął sprawy w swoje ręce. Nowy skrzydłowy, sprowadzony ze spadkowicza – BrukBetu Termaliki Nieciecza – zdobył swoje dwie pierwsze bramki w drużynie trenera Jacka Zielińskiego i potwierdził, że znajduje się ostatnio w świetnej dyspozycji.

Beniaminek pokazał jakość

Wieczysta Kraków natomiast sięgnęła po pierwsze trzy punkty w PKO BP Ekstraklasie. Tegoroczny beniaminek osiągnął to w trzecim swoim meczu. Najpierw cierpliwie zbierał doświadczenie i podpatrywał ligowych rywali. W ostatnich spotkaniach z Lechem Poznań i Radomiakiem nieznacznie przegrywał, by tym razem sam wcielić się w rolę egzekutora.

Podopieczni Kazimierza Moskala prowadzili z Piastem Gliwice już 4:0, ale w końcówce gospodarze przy Okrzei odpowiedzieli trzema golami. Na więcej zabrakło czasu. W tym meczu w ekstraklasie zadebiutował sędzia Mateusz Jenda.

4. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LEGIA WARSZAWA - RADOMIAK RADOM 5:0
Bramki: Sevcik 7, Augustyniak 10, Adamski 17, Kapustka 44, 51

ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW 2:1
Bramki: Corluka 52, Szabo 85 - Samiec-Talar 34

PIAST GLIWICE - WIECZYSTA KRAKÓW 3:4
Bramki: Maziarz 87, Czerwiński 90, Sanca 90+2 - Christensen 6, 62, 71, Miki Villar 64

WIDZEW ŁÓDŹ - KORONA KIELCE 1:2
Bramki: Kapuadi 8 - Fassbender 22, 26

MOTOR LUBLIN - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Czubak (86)

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	4	10	10-2
2. Lech Poznań	3	7	5-1
3. Górnik Zabrze	2	6	5-2
4. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Zagłębie Lubin	3	6	5-4
7. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
8. Widzew Łódź	4	5	5-4
9. Korona Kielce	3	4	3-3
10. Wisła Płock	3	4	3-3
11. Śląsk Wrocław	4	4	4-5
12. Motor Lublin	4	4	5-7
13. GKS Katowice	3	3	4-4
14. Wieczysta Kraków	3	3	6-7
15. Piast Gliwice	4	3	7-12
16. Radomiak	4	3	4-12
17. Cracovia	3	2	0-2
18. Raków Częstochowa	2	0	2-4

Program 5. kolejki:

Piątek 21.08
Cracovia - Wieczysta Kraków (godz. 20.30)

Sobota 22.08
Korona Kielce - Motor Lublin (godz. 14.45)
Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 17.30)
Śląsk Wrocław - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Niedziela 23.08
Radomiak Radom - Zagłębie Lubin (godz. 14.45)
GKS Katowice - Wisła Płock (godz. 17.30)
Pogoń Szczecin - Wisła Kraków (godz. 20.15)

Lech Poznań - Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa - Górnik Zabrze przełożone na 3 września

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

4 gole
Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)
3 gole
Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)
2 gole
Marko Bozić (Wisła Kraków), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław), Rafał Adamski (Legia Warszawa), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Peter Federico (Górnik Zabrze), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Leandro Sanca (Piast Gliwice), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań), Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa), Morgan Fassbender (Korona Kielce), Karol Czubak (Motor Lublin)

BOHATER WEEKENDU

Tobias Christensen
(Wieczysta Kraków)
Jeśli strzelasz hat tricka w meczu PKO Ekstraklasy, musisz trafić do najlepszej jedenastki kolejki. Niemal w pojedynkę dał beniaminkowi z Krakowa pierwsze historyczne zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.

FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Trener Śląska nie rozumie sędziowania. Papszun zaszalał w szatni

Jakub Jab łoński

Zupełnie odmienne nastroje panowały w szatniach Legii Warszawa po zwycięstwie w „meczu przyjaźni" nad Radomiakiem (5:0) i Śląska Wrocław po przegranych derbach Dolnego Śląska z Zagłębiem Lubin (1:2).

Trener Wrocławian Ante Simundza przyznał na pomeczowej konferencji, że... nie rozumie kryterium decyzji sędziego.

Odniósł się do sytuacji z końcówki derbowego meczu, kiedy musiał zdjąć z boiska kontuzjowanego Przemysława Banaszaka. – Widzieliście państwo tę sytuację, po której Przemek doznał urazu kolana. Nie do końca rozumiem, że ten atak zawodnika Zagłębia nie skończył się żółtą kartką. Nie sugeruję, że przez to przegraliśmy, absolutnie nie, ale nie rozumiem kryterium decyzji sędziego – przyznał słoweński szkoleniowiec po derbowym meczu.

Śląsk nie mógł liczyć na doping swoich kibiców z sektora gości. To efekt kary nałożonej za ich zachowanie z listopada 2024 roku, gdy odpalili masę środków pirotechnicznych i zadymili cały stadion.

Zagłębie strzeliło jednego gola więcej i wygrało. – Nie zagraliśmy na takim poziomie, jakiego oczekuję, zwłaszcza w pierwszej połowie. W pierwszych dziesięciu minutach brakowało nam intensywności, ale później, gdy uspokoiliśmy grę, wyglądało to lepiej. Nie graliśmy jednak z piłką przy nodze – grzmiał trener WKS-u na konferencji prasowej.

Zupełnie inne nastroje panowały w stolicy. Trener Marek Papszun odmienił drużynę i jego Legia pozostaje niepokonana w tym sezonie, a najgorszym wynikiem jest remis z Koroną Kielce (1:1). Po szczególnym meczu z zaprzyjaźnionym Radomiakiem szkoleniowiec nie ukrywał radości. Wojskowi rozgromili rywala i po końcowym gwizdku, gdy tylko wszedł do szatni, nie mógł powstrzymać emocji. Nie zabrakło głośnych śpiewów, radości i celebrowania faktu, że Legia będzie samodzielnym liderem ekstraklasy.

Pojawił się też trudny temat. Kibice stracili cierpliwość do najdroższego piłkarza, sprowadzonego za 3 mln euro napastnika Milety Rajovicia, którego przeraźliwie wygwizdali. Na pomeczowej konferencji Papszun stanął po stronie zawodnika. – Nie jest to komfortowa sytuacja, dlatego prosiłem kibiców o wstrzemięźliwość. Mileta jest naszym zawodnikiem i się stara. Rozumiem krytykę, ale trzeba zachować w tym umiar. Czy to są jakieś sygnały? Trudno powiedzieć, bo to nie są proste tematy – zaznaczył.

eprasa.pl fd2555c11b

PIŁKA NOŻNA

Dramat Lechii w ostatniej akcji meczu z Ruchem

Paweł Stankiewicz, Chorzów

Lechia Gdańsk miała w bramce Szymona Weiraucha, który w Chorzowie bronił jak natchniony. Jednak nawet on nie pomógł.

Ruch Chorzów	1 (0)
Lechia Gdańsk	0 (0)

Bramka: 1:0 Max Pawłowski (90+7)
Ruch: Wrąbel - Wójcik, Leśniak-Paduch, Lukić, Moral - Rosół (78 Kristan), Nagamatsu (66 Cieślak) - Laskowski (84 Rostek), Szymański, Szwedzik - Szczepan (78 Pawłowski)
Lechia: Weirauch - Kopasek (38 Szach), Madej, A. Ziółkowski, Małow - Mena, Wójtowicz, Neugebauer, Bambecki (90+1 Szczerbiński) - Adkonis, Głogowski (75 Sonko)
Sędziował: Mariusz Myszka (Stalowa Wola)
Widzów: 11 252

W Lechii trwał wyścig z czasem przed meczem z Ruchem w Chorzowie, żeby zatwierdzić do gry Artura Szacha i Kevina Dodaja. Pierwszy został wypożyczony z Karpat Lwów, a drugi z CSKA Sofia. Akcja została zakończona połowicznym sukcesem, bowiem udało się zgłosić tylko Szacha, który zaczął mecz na ławce rezerwowych.

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Lechia miała swoje okazje w Chorzowie, ale to jednak Ruch miał więcej sytuacji

Lechia w pierwszej połowie miała problemy, żeby stworzyć sobie czystą sytuacją bramkową. Głogowski miał swoją szansę po świetnym podaniu Antoniego Ziółkowskiego, ale został zablokowany.

Ruch też nie imponował, ale był jednak nieco groźniejszy. Po strzale Nikodema Leśniaka-Paducha z kilku metrów świetnie interweniował Szymon Weirauch. Później Daniel Szczepan trafił w słupek. W 38 minucie kontuzji doznał Samuel Kopasek i w jego miejsce wszedł właśnie pozyskany Szach. Pomocnik z Ukrainy zajął miejsce w środku pola, a na prawą obronę przesunięty został Tomasz Wójtowicz.

Ruch na początku drugiej połowy ruszył do zdecydowanych ataków. Musiał wykazać się Szymon Weirauch, który trzymał Lechii remis w Chorzowie. Być może przyjście Axela Holewińskiego, którego jeszcze nie było w kadrze na mecz z Ruchem, okazało się motywujące dla Szymona, który rozegrał bardzo dobre spotkanie. W ciągu kilkudziesięciu sekund obronił dwa strzały Patryka Szwedzika. Jeden z dystansu, a drugi w sytuacji sam na sam.

Po okresie przewagi Ruchu do głosu doszła drużyna Lechii, która też miała swoje okazje bramkowe, aby sięgnąć po komplet punktów. Najpierw Szach przegrał pojedynek sam na sam z Jakubem Wrąblem, a siedem minut przed końcem spotkania Jakub Adkonis z kilku metrów trafił w poprzeczkę.

Dramat Lechii miał miejsce w siódmej minucie doliczonego czasu gry. Po dośrodkowaniu Szymona Szymańskiego celnym strzałem głową z pięciu metrów popisał się Max Pawłowski, a sędzia już nawet nie wznowił gry ze środka boiska.©℗

PIŁKA NOŻNA

Marek Jarolim szykuje zmiany, żeby Arka wygrała dziś z Puszczą

Paweł Stankiewicz

Arka Gdynia będzie chciała się zrehabilitować po słabej grze i bolesnej porażce w meczu z Unią Skierniewice. Dziś podejmie drużynę Puszczy Niepołomice.

Drużyna Arki zawiodła w Skierniewicach i sam trener przyznał, że tak nie można grać, jeśli celem ma być awans do PKO Ekstraklasy. W spotkaniu z Puszczą kibice mają zobaczyć lepszą wersję żółto-niebieskich.

- Mieliśmy w ostatnim meczu dużo czasu. Naciskaliśmy, ale nie złapaliśmy płynności, jaką miał nasz rywal. Musimy to poprawić i lepiej rozpoczynać spotkania. Nie zagraliśmy na naszym poziomie w Skierniewicach. Jesteśmy na początku sezonu, jesteśmy ludźmi, ale mamy potencjał, który musimy wykorzystywać i wierzę, że tak będzie w już najbliższym meczu. Kontynuujemy nasz proces. Niezależnie od tego czy wygrywasz czy nie, musisz robić swoje – nie możesz zmieniać swojej filozofii gry - powiedział Marek Jarolim, trener zespołu z Gdyni.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Arka Gdynia dziś zagra o trzecie zwycięstwo w tym sezonie

Puszcza w trzech meczach zanotowała jedno zwycięstwo oraz dwie porażki. Mimo wszystko to na pewno nie będzie łatwym rywalem i nikt w drużynie żółto-niebieskich na takie spotkanie nie liczy.

- W pierwszych dwóch meczach pokazaliśmy, co chcemy grać. Do tego musimy wrócić już z Puszczą. Charakter będzie widoczny na boisku. Sezon to długa droga. Puszcza nie jest wygodnym rywalem w grze - mocnym, grającym fizycznie, wykorzystującym stałe fragmenty gry. Musimy się na to przygotować i być gotowi na walkę. Mamy jakość i chcemy to pokazać na boisku - przekonuje szkoleniowiec Arki.

Słaby mecz Arki w Skierniewicach może sprawić, że sztab szkoleniowy może chcieć coś zmienić w składzie żółto-niebieskich. Można zatem spodziewać się, że dojdzie do zmian kadrowych. Oczywiście nie ma mowy o rewolucji po jednym słabszym i przegranym meczu, ale jedna lub dwie korekty są możliwe. Choćby Maciej Ambrosiewicz, który wszedł z ławki rezerwowych, czeka na swoją szansę w podstawowej „11".

- Mamy trochę czasu, ale myślę już o kilku zmianach w składzie. Jednej być może dwóch. Na co dzień obserwuje zawodników w treningu i takie zmiany mogą się pojawić - zdradza trener Marek Jarolim.

Problemem Arki w Skierniewicach była gra w defensywie, która musi wyglądać inaczej. Unia zbyt łatwo dochodziła do kolejnych okazji i strzeliła dwa gole, a mogła zdecydowanie więcej. Drużyna musi być w obronie bardziej konsekwentna i lepiej zorganizowana.

- Odbyliśmy bardzo dużo rozmów po poprzednim meczu i wyjaśniliśmy sobie wszystko. Takie spotkanie może zawsze się zdarzyć, ale musimy wierzyć i wymagać od siebie dużo więcej. Potrafię siebie ocenić. Wiem, jak zagrałem w ostatnim meczu i wiem też, co potrafię. Nasza reakcja jest najważniejsza. Być może refleksja, że nic nie przyjdzie łatwo była nam potrzebna. W perspektywie czasu może to nam przynieść korzyści. Czuję się źle i chce wyjść na boisko i to udowodnić - zapewnił Serafin Szota, obrońca żółto-niebieskich.

Mecz Arki z Puszczą rozpocznie dziś o godz. 19. Transmisja w TVP Sport.
©℗

eprasa.pl fd2555c11b

PIŁKA NOŻNA

Ostatni etap walki o puchary. Co czeka nasze kluby na arenie międzynarodowej?

Bartosz Głąb

Lech i Jagiellonia są już pewne gry jesienią w europejskich pucharach. Jednak jeszcze nie wiedzą, w których rozgrywkach UEFA wystąpią. W jaśniejszej sytuacji są Górnik i Raków, ale niekoniecznie - w bardziej komfortowej.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Piłkarze Jagiellonii wygrali w eliminacjach Ligi Europy dwumecz z Rangersami i są już pewni występu w fazie ligowej pucharów

Jedynym polskim zespołem, który już pożegnał się z grą na arenie międzynarodowej, jest GKS Katowice - mimo wygranego 2:1 rewanżu u siebie z izraelskim Hapoelem Tel-Awiw, GieKSa odpadła z eliminacji Ligi Konferencji.

W walce o te rozgrywki pozostały Raków Częstochowa i Górnik Zabrze. Pierwszy z tych klubów po dojrzałym meczu w Szwecji okazał się minimalnie lepszy od Hammarby IF, wygrywając rewanż 1:0. Natomiast grający w eliminacjach Ligi Europy wicemistrz Polski znów o włos okazał się słabszy od rywala; tym razem w rewanżu u siebie zremisował 1:1 z węgierskim Ferencvarosem, tracąc gola samobójczego w końcówce.

Zdecydowanie najlepiej spisały się Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. Mistrz Polski mimo ogromnych problemów z dotarciem na Wyspy Owcze, rozbił tamtejszy KÍ Klaksvík aż 5:0. Mecz początkowo miał zostać rozegrany standardowo w czwartkowy wieczór. Ze względu jednak na gęstą mgłę Kolejorz na teren przeciwnika dotarł kilka godzin przed planowanym rozpoczęciem spotkania. UEFA przełożyła zatem spotkanie na piątek.

Bez problemów do Szkocji dotarła Duma Podlasia, która na słynnym Ibrox Stadium wywalczyła zwycięski remis 1:1 z Rangers FC, dający awans kosztem szkockiego potentata.

W fazie play-off Ligi Europy drużynę Lecha czeka dwumecz ze szwajcarskim FC Thun. Natomiast Jaga zmierzy się z gruzińską Iberią 1999 Tbilisi. Niepowodzenie którejś z tych polskich drużyn oznacza grę jesienią w fazie ligowej Ligi Konferencji. Wygrana zapewni występ w bardziej prestiżowych rozgrywkach UEFA.

Takiego marginesu błędu nie mają Raków i Górnik . W walce o Ligę Konferencji Medaliki czeka gorąca rywalizacja z chorwackim Hajdukiem Split. Natomiast wicemistrz Polski zmierzy się z AS Monaco, czołowym klubem francuskiej Ligue 1.

Wszystkie mecze polskich drużyn zostaną rozegrane w najbliższy czwartek, 20 sierpnia. Pierwsze spotkanie na wyjeździe rozegra tylko Raków .

W ubiegłym tygodniu Polska awansowała na 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA, wyprzedzając Czechów. Jeśli utrzymamy tę pozycję do końca sezonu, w kampanii 2028/ 2029 mistrz Polski zaprezentuje się w fazie ligowej Champions League bez jakichkolwiek kwalifikacji.

NA PIŁKARSKICH BOISKACH

ORLEN EKSTRAKLIGA KOBIET

GKS KATOWICE - CZARNI SOSNOWIEC 3:3 (3:2)
Bramki: Julia Włodarczyk (10), Klaudia Maciążka (20), Oliwia Malesa (28) - Karlina Miksone (26-karny, 61), Patrycja Sarapata (42)

LEGIONISTKI WARSZAWA - LECH/UAM POZNAŃ 4:3 (3:1)
Bramki: Alicja Materek (30), Daria Sokołowska (42), Natalia Nestorowicz (45-karny, 76) - Oliwia Związek (26, 69), Kinga Klimczak (48)

GÓRNIK ŁĘCZNA - REKORD BIELSKO-BIAŁA 5:1 (3:1)
Bramki: Charlotte Cromack (2), Julia Jędrzejewska (35, 46, 80), Roksana Ratajczyk (38) - Aleksandra Posiewka (17)

UJ KRAKÓW - POGOŃ SZCZECIN 1:4 (0:1)
Bramki: Karolina Gec (82) - Grissélda Tséla (43), Erin Ewers (54), Kyah Le (58), Bianca Ienovan (90)

UKS SMS ŁÓDŹ - ŚLĘZA WROCŁAW 0:0

ŚLĄSK WROCŁAW - AP ORLEN GDAŃSK. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania

Tabela

1. Górnik Łęczna	3	9	10-2
2. GKS Katowice	3	7	11-4
3. Legionistki Warszawa	3	6	9-6
4. Pogoń Szczecin	3	6	7-5
5. UJ Kraków	3	6	5-6
6. Czarni Sosnowiec	2	4	8-3
7. Lech/UAM Poznań	3	3	5-9
8. UKS SMS Łódź	3	2	1-6
9. Śląsk Wrocław	2	1	2-3
10. Ślęza Wrocław	2	1	0-2
11. AP Orlen Gdańsk	2	0	1-4
12. Rekord Bielsko-Biała	3	0	3-12

I LIGA

CHROBRY GŁOGÓW - PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA 1:1 (1:0)
Bramki: Jakub Lis 45 - Marcin Urynowicz 57

ODRA OPOLE - WARTA POZNAŃ 3:1
Bramki: Arkadiusz Najemski (13-samobójcza), Michał Feliks (40), Jiří Piroch (63) - Patryk Kusztal (56)

POGOŃ GRODZISK MAZOWIECKI - STAL RZESZÓW 1:1 (0:0)
Bramki: Aldrit Oshafi (67) - Marcin Listkowski (90)

POGOŃ SIEDLCE - POLONIA WARSZAWA 1:0 (1:0)
Bramka: Szymon Kobusiński (30)

RUCH CHORZÓW - LECHIA GDAŃSK 1:0 (0:0)
Bramka: Max Pawłowski (90)

ŁKS ŁÓDŹ- BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 2:1 (2:0)
Bramki: Krzysztof Falowski (31), Karol Podliński (39-karny) - Damian Hilbrycht (62)

STAL MIELEC - POLONIA BYTOM. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania

UNIA SKIERNIEWICE - MIEDŹ LEGNICA. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania

ARKA GDYNIA - PUSZCZA NIEPOŁOMICE . Mecz odbędzie się dzisiaj

Tabela

1. Pogoń Grodzisk Maz.	4	10	6-1
2. Chrobry Głogów	4	7	8-4
3. Polonia Warszawa	4	7	5-3
4. ŁKS Łódź	4	7	6-5
5. Arka Gdynia	3	6	5-2
6. Bruk-Bet Termalica	4	6	6-5
7. Warta Poznań	4	6	9-8
8. Odra Opole	4	6	5-5
9. Stal Mielec	3	5	6-5
10. Pogoń Siedlce	4	5	5-5
11. Miedź Legnica	3	4	3-2
12. Polonia Bytom	3	4	7-7
13. Podbeskidzie B.-B.	4	4	7-7
14. Ruch Chorzów	4	4	2-5
15. Puszcza Niepołomice	3	3	3-3
16. Unia Skierniewice	3	3	4-5
17. Stal Rzeszów	4	2	3-11
18. Lechia Gdańsk	4	1	2-9

II LIGA

GÓRNIK ŁĘCZNA - PODHALE NOWY TARG 5:2 (3:0)
Bramki: Adam Deja (11), Fryderyk Janaszek (39), Paweł Jaroszyński (42), Mateusz Hołownia (67), Grzegorz Rogala (79) - Marcinho (80, 86)

RESOVIA - GKS TYCHY 2:2 (1:1)
Bramki: Javier Mateo Ortíz (2, 90) - Paweł Olkowski (29, 48)

SOKÓŁ KLECZEW - REKORD BIELSKO-BIAŁA 3:0 (3:0)
Bramki: Oskar Dari (16), Mateusz Wypych (36), Filip Adamski (41)

ŚLĄSK II WROCŁAW - CHOJNICZANKA CHOJNICE 1:2 (1:0)
Bramki: Krzysztof Danielewicz (20) - Mateusz Bąkowicz (53), Jakub Oleksiewicz (76)

ŚWIT SZCZECIN - SANDECJA NOWY SĄCZ 0:1 (0:1)
Bramka: Patryk Kieliś (17)

ZAWISZA BYDGOSZCZ - LECHIA ZIELONA GÓRA 2:1 (1:0)
Bramki: Maciej Kona (6 -karny), Filip Kozłowski (46) - Bartosz Rutkowski (68)

ZNICZ PRUSZKÓW - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 0:1 (0:0)
Bramka: Jakub Stec (79)

HUTNIK KRAKÓW - LEGIA II WARSZAWA. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania

STAL STALOWA WOLA - AVIA ŚWIDNIK. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania

Tabela

1. Avia Świdnik	3	9	8-1
2. Znicz Pruszków	4	9	7-3
3. GKS Tychy	4	8	6-4
4. Hutnik Kraków	3	7	8-2
5. Rekord Bielsko-Biała	4	7	7-5
6. Sandecja Nowy Sącz	4	7	4-3
7. Zawisza Bydgoszcz	4	7	4-5
8. Śląsk II Wrocław	4	6	9-6
9. Górnik Łęczna	4	6	8-7
10. Lechia Zielona Góra	4	5	10-6
11. Sokół Kleczew	4	5	5-7
Olimpia Grudziądz	4	5	5-7
13. Podhale Nowy Targ	4	4	7-11
14. Legia II Warszawa	3	3	6-4
15. Stal Stalowa Wola	3	3	4-5
16. Chojniczanka Chojnice	4	3	3-9
17. Resovia	4	1	3-9
18. Świt Szczecin	4	0	2-12

III LIGA

KOTWICA KÓRNIK - KKS 1925 KALISZ 2:2 (1:0)
Bramki: Oskar Fogt (6), Jakub Ziółkowski (75) - Bartłomiej Putno (58), Mateusz Machała (88)

BAŁTYK KOSZALIN - FLOTA ŚWINOUJŚCIE 1:2 (0:0)
Bramki: Oliwier Żulicki (55) - Hubert Szulc (66), Szymon Cybulski (82)

VICTORIA WRZEŚNIA - WIKĘD LUZINO 1:3 (1:1)
Bramki: Jakub Giełda (37) - Robert Ziętarski (35), Michał Karlikowski (66), Jakub Krefft (90-karny)

CHEMIK BYDGOSZCZ - POLONIA ŚRODA WIELKOPOLSKA 1:4 (1:4)
Bramki: Damian Zagórski (14) - Patryk Mikita (5), Paweł Ratajczak (17), Mateusz Ciapa (31), Mateusz Pieńczak (39)

BŁĘKITNI STARGARD - LECH II POZNAŃ 4:2 (4:2)
Bramki: Błażej Starzycki (9, 13), Michał Graczyk (27), Dominik Lis (44) - Jakub Falkiewicz (24), Igor Stankiewicz (35)

LIPNO STĘSZEW - KLUCZEVIA STARGARD 1:4 (0:2)
Bramki: Bartosz Moczyński (81) - Rian (21, 38), Kacper Pietrzyk (60), Mateusz Kaczorek (64)

GEDANIA GDAŃSK - WDA ŚWIECIE 1:1 (1:0)
Bramki: Artur Stawikowski (40) - Jędrzej Jaworski (78)

GROM NOWY STAW - ELANA TORUŃ 1:2 (1:1)
Bramki: Amadeusz Mielnik (6) - Kamil Woroniecki (41), Maciej Rożnowski (87)

UNIA SWARZĘDZ - NOTEĆ CZARNKÓW 0:3 (0:1)
Bramki: Szymon Piekarski (17), Przemysław Kot (55), Jakub Przebierała (90)

Tabela

1. Polonia Środa Wlkp.	3	9	8-1
2. Wikęd Luzino	3	7	10-4
3. KKS 1925 Kalisz	3	7	4-2
4. Flota Świnoujście	3	6	4-2
5. Kluczevia Stargard	3	6	6-5
6. Gedania Gdańsk	3	5	8-6
7. Elana Toruń	3	5	5-4
8. Wda Świecie	3	5	4-3
9. Lech II Poznań	3	4	8-7
10. Błękitni Stargard	3	4	6-5
11. Chemik Bydgoszcz	3	4	5-5
12. Grom Nowy Staw	3	3	5-5
13. Noteć Czarnków	3	3	6-7
14. Unia Swarzędz	3	3	3-6
15. Lipno Stęszew	3	1	3-7
16. Bałtyk Koszalin	3	1	2-6
17. Kotwica Kórnik	3	1	4-10
18. Victoria Września	3	0	3-9

IV LIGA

GRYF WEJHEROWO - KP STAROGARD GDAŃSKI 2:1 (1:0)
Bramki: Michał Konczewski (45), Tristan Kowalewski(63-karny) - Maciej Pietrzyk (48)

WIERZYCA PELPLIN - STOLEM GNIEWINO 3:1 (2:0)
Bramki: Dawid Gdaniec (24), Grzegorz Kochalski (40),Hieronim Gierszewski (42) - Krystian Patok (51)

JAGUAR GDAŃSK - STOCZNIOWIEC GDAŃSK 4:4 (2:3)
Bramki: Antoni Kowaluk (28, 80), Miłosz Waszczuk (36), Janusz Surdykowski (85) - Kacper Bladowski (3), Klaudiusz Filas (14), Dominik Zakrzewski (24), Alan Potrawka (68)

POGOŃ LĘBORK - SPARTA SYCEWICE 4:1 (3:0)
Bramki: Oliwier Dobek (4), Damian Wojda (34), 3:0 Mateusz Klecha (45), 4:0 Jakub Kopacz (52-samobójcza) - Łukasz Skierka (68)

ARKA II GDYNIA - CHOJNICZANKA II CHOJNICE 3:1 (3:0)
Bramki: Alassane Sidibe(15), Hubert Strugała (36, 37) - Alex Lasota (83-karny)

CZARNI PRUSZCZ GDAŃSKI - POWIŚLE DZIERZGOŃ 6:1 (4:1)
Bramki: Łukasz Plichta (11, 14), Oskar Paprzycki (39), Michał Marczak (45), Radosław Stępień (51), Zak Abbott (78) - Mateusz Smydt (23)

SOKÓŁ BOŻEPOLE WIELKIE - DOLINA SPERANDA NIEPOGLĘDZIE 2:1 (1:0)
Bramki: Oskar Kryża (39), Paweł Ptach (77) - Patryk Kwasigroch (57)

CARTUSIA KARTUZY - GRYF SŁUPSK 1:1 (1:0)
Bramki: Maciej Lewandowski (35) - Adrian Kwiatkowski (53)

RADUNIA STĘŻYCA - ANIOŁY GARCZEGORZE 0:0

1. Czarni Pruszcz Gdański	2	6	8-1
2. Pogoń Lębork	2	6	7-3
3. Jaguar Gdańsk	2	4	8-4
4. Wierzyca Pelplin	2	4	4-2
Arka II Gdynia	2	4	4-2
6. Sokół Bożepole Wielkie	2	4	2-1
Cartusia Kartuzy	2	4	2-1
Gryf Wejherowo	2	4	2-1
9. KP Starogard Gdański	2	3	3-3
10. Stoczniowiec Gdańsk	2	2	5-5
11. Gryf Słupsk	2	2	1-1
12. Radunia Stężyca	2	2	0-0
13. Anioły Garczegorze	2	1	0-1
14. Powiśle Dzierzgoń	2	1	2-7
15. Chojniczanka II Chojnice	2	0	3-6
16. Stolem Gniewino	2	0	2-5
17. Dolina Speranda	2	0	1-4
18. Sparta Sycewice	2	0	1-8

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Po porażce w Chorzowie Lechia zamyka tabelę I ligi

eprasa.pl fd2555c11b

LEKKOATLETYKA

Dziewczyny lubią srebro. Panie nadały kolorytu naszej reprezentacji. Męski rodzynek na płotkach

Paweł Wiśniewski

Przed 27. edycją lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które gościły w Birmingham, branżowy magazyn „Athletics Weekly" wyliczył, że reprezentacja Polski zdobędzie sześć medali. Na szczęście pomylił się i to na naszą korzyść.

Najbardziej udanym dniem na „Alexander Stadium" w Perry Barr na przedmieściach Birmingham była sobota.

Na największym stadionie lekkoatletycznym na Wyspach Brytyjskich nasi zawodnicy sięgnęli aż po cztery medale - srebrne zdobyły Katarzyna Zdziebło (chód na dystansie maratonu), Natalia Bukowiecka (400 m) i Maria Żodzik (wzwyż), a brązowy sztafeta pań 4x100 metrów (Krystina Cimanouska, Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda, w eliminacjach biegała Wiktoria Gajosz).

Wcześniej na podium stawali - Swoboda (druga na 100 metrów), Skrzyszowska (druga na 100 metrów przez płotki) i Jakub Szymański (trzeci na 110 metrów przez płotki).

Natalia Bukowiecka broniła tytułu, który dwa lata temu zwyciężyła w Rzymie. W 2024 roku była w życiowej formie - w Londynie poprawiła rekord Polski Ireny Szewińskiej (na 48.90) i wywalczyła brązowy medal na paryskich Igrzyskach XXXIII Olimpiady.

Tym razem podopieczna trenera Marka Rożeja musiała uznać wyższość silnej, masywnej Norweżki Henriette Jæger, która czasem 49.04 ustanowiła rekord kraju i najlepszy tegoroczny wynik w Europie. Polka była wolniejsza o... sekundę!

Natalia Bukowiecka wywalczyła już trzeci medal, podobnie jak przed laty Niemki - Marita Koch i Grit Breuer oraz Włoszka Libania Grenot.

Dla Polski to szósty medal ME w biegu na dystansie 400 metrów, po brązie Ireny Szewińskiej (1978, Praga), złocie Justyny Święty-Ersetic (2018, Berlin), srebrze i brązie Natalki wówczas Kaczmarek i Anny Kiełbasińskiej (2022, Monachium) i złocie (2024, Rzym) Bukowieckiej.

- Trzeba się cieszyć z tego, że jest medal - wyjaśniła rekordzistka Polski w biegu na dystansie jednego okrążenia. - Norweżka była lepsza i nie ma co ukrywać. Trochę warunki były pod nią. Miałam dużo pewności siebie po półfinale. Było mnie stać na lepszy wynik, nawet na okolice „życiówki", ale sądzę, że warunki na to nie pozwoliły. Jæger była lepsza, ale gdyby było cieplej... Nie mówię, że bym wygrała, ale wyniki byłyby lepsze. Nie chcę powiedzieć, że jest mi smutno, bo to jest mój kolejny medal do kolekcji. Czuję pewien niedosyt, bo czuję, że jestem najlepiej przygotowana w życiu. Jest mi troszkę szkoda, bo nigdy w życiu mnie nie odcięło tak jak w finale, co pokazuje, że dałam z siebie 110 procent.

Ciekawą sytuację mieliśmy w rzucie oszczepem panów - otóż Dawid Wegner zajął 4. miejsce z wynikiem 82.96 m, przegrywając brązowy medal z Łotyszem Patriksem Gailumsem o... centymetr. Bezapelacyjnie najlepszy był Niemiec Julian Weber, który rzutem na odległość 90.40 m ustanowił rekord ME.

W 1974 roku, na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, Norweg Terje Thorslund wyprzedził reprezentanta ZSRR Nikołaja Griebniewa o 2 centymetry.

Siedem medali to lepszy wynik niż dwa lata temu w Rzymie. Wówczas był to najsłabszy występ naszych reprezentantów od 2012 roku, gdy w Helsinkach wywalczyli cztery krążki.

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Natalii Bukowieckiej nie udało się obronić tytułu mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów, który wywalczyła dwa lata temu w Rzymie

LEKKOATLETYKA

Brytyjska sprinterka wyrównała rekord Ireny Szewińskiej. Włosko-kubański kangur

Paweł Wiśniewski

Za nami 27. edycja mistrzostw Europy. Na „Alexander Stadium" w Birmingham działy się rzeczy niezwykłe i epokowe. Niestety, czasami wiało również nudą... Oto najciekawsze momenty z tej imprezy.

Nie tylko ładna i szybka, ale i mądra (po University of Cambridge). Brytyjka Amy Hunt - królowa sprintu, triumfatorka 100 (11.00) i 200 metrów (22.19) oraz filar sztafety 4x100 metrów (druga zmiana i 42.05).

Na pierwszej zmianie zwycięskiej, brytyjskiej sztafety 4x100 metrów pań, biegła z kolei Dina Asher-Smith, która zdobyła dziesiąty medal w historii swoich występów na mistrzostwach Europy. To wyrównany rekord Ireny Szewińskiej... Siódme złoto to również wyrównany rekord chorwackiej dyskobolki Sandry Elkasević z domu Perković i fenomenalnego biegacza z Norwegii - Jakoba Ingebrigtsena.

Mało znana Finka Alisa Vainio wygrywa maraton w czasie 2:22:26 - to nie tylko rekord mistrzostw Europy, poprawiony o prawie 3 minuty.

FOT. PAP/EPA

Rekordzistka świata 18-latek na 200 metrów (22.42), Brytyjka Amy Hunt, to królowa sprintu na tegorocznych mistrzostwach Europy

4 minuty i 55 sekund przewagi nad drugą na mecie Węgierką Lili Anna Vindics-Tóth to największa różnica w historii mistrzostw Europy.

Kubańczyk Andy Díaz Hernández (od 23 lutego 2023 roku obywatel Włoch) zakończył finałowy konkurs trójskoku z czwartym wynikiem w historii i trzecim w Europie - 18.15 m!

Wiele kontrowersji wzbudził występ Niemca Owena Ansaha. Otóż sprinterowi grozi 4-letnia dyskwalifikacja za mataczenie z badaniami podczas kontroli antydopingowej.

Ojciec 25-letniego Ansaha pochodzi z Ghany. Urodził się w Hamburgu i jest pierwszym niemieckim sportowcem, który w biegu na 100 metrów uporał się z barierą 10 sekund. 6 czerwca br. w Ratyzbonie ustanowił rekord kraju - 9.98. W Birmingham wygrał 200 metrów, a na „setkę" był trzeci (pierwszy medal ME dla Niemiec na tym dystansie od 40 lat)!

LEKKOATLETYKA

„Kocioł Czarownic" przebija nawet mistrzostwa świata...

Paweł Wiśniewski

Jeszcze nie umilkł gwar „Alexander Stadium" w Birmingham i emocje związane z mistrzostwami Europy, a już czeka nas kolejne – miejmy nadzieję – niezwykłe wydarzenie. I to u nas, na rodzimym obiekcie, z galaktyczną obsadą.

„Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej" to impreza zaliczana do najbardziej elitarnej grupy mityngów lekkoatletycznych – „Wanda Diamond League", sponsorowanej przez Chińczyków.

To trzynaste tegoroczne zawody z cyklu „Diamentowej Ligi" (pozostałe to legendarne „Weltklasse" w Zurychu – 27 sierpnia i finałowe „Memorial Van Damme" w Brukseli – 4-5 września).

Co ciekawe, będzie to event dwudniowy: pierwszego dnia (22 sierpnia – sobota) sportowcy „wyjdą" do miasta – na katowicki rynek (skok w dal i kula pań plus skok wzwyż panów).

Następnego dnia (23 sierpnia – niedziela) zawodnicy spotkają się już na Stadionie Śląskim, gdzie odbędzie się klasyczny mityng lekkoatletyczny.

Wielu kibiców „królowej sportu" dowcipkuje, że tegoroczny „Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej" przebije jakością mistrzostwa świata, nie mówiąc o mistrzostwa Europy...

I rzeczywiście coś w tym jest. Na starcie zawodów zobaczymy największe gwiazdy zakończonego właśnie czempionatu Starego Kontynentu, z fenomenalnymi – szwedzkim tyczkarzem Armandem „Mondo" Duplantisem, Norwegami – niezwykłym biegaczem Jakobem Ingebrigtsenem i płotkarzem Karstenem Warholmem czy charyzmatycznym skoczkiem wzwyż z Włoch – Gianmarco Tamberim.

Większość konkurencji rozgrywanych tak w plenerze, jak i w „Kotle Czarownic", zapowiada się kosmicznie. I, co ważne, z udziałem naszej lekkoatletycznrj elity.

Ewa Swoboda zmierzy się m.in. z dwiema najszybszymi sprinterkami globu: mistrzynią świata Amerykanką Melissą Jefferson-Wooden i mistrzynią olimpijską Julien Alfred z maleńkiej wyspy karaibskiej St. Lucia. Ponadto na starcie staną m.in. medaliści ME w Birmingham: Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański. Będzie się działo!

eprasa.pl fd2555c11b

PŁYWANIE

Wasick została mistrzynią Europy

Jacek Kmiecik

Katarzyna Wasick zdobyła złoty medal na 50 m stylem dowolnym na mistrzostwach Europy w pływaniu w Paryżu, bijąc rekord Polski

FOT. EPA/PAP

Katarzyna Wasick złotą medalistka ME

Katarzyna Wasick czasem 23,84 s ustanowiła w finale na 50 m stylem dowolnym rekord Polski. Poprzedni rekord kraju również należał do Wasick i był gorszy o 0,11 s. Druga była aktualna mistrzyni olimpijska na tym dystansie Szwedka Sarah Sjoestroem - 23,86, a trzecia Włoszka Sara Curtis - 23,99.

Trenująca w USA 34-latka była najstarszą zawodniczką w stawce. Po starcie Polka pierwsza się wynurzyła i w świetnym stylu pomknęła do przeciwległej ściany. Gdy spojrzała na tablicę wyników, nie wierzyła w to, co się stało.

– Spełniło się moje największe marzenie, o którym dzisiaj nawet nie myślałam. Skupiałam się na sobie, żeby jak najlepiej się zaprezentować. Kiedy zobaczyłam tablicę wyników, to do tej pory łapię się za głowę. Dzisiaj poprawiłam rekord życiowy, będąc najstarszą zawodniczką na tych mistrzostwach. To jest coś niesamowitego i kolejny dowód na to, że nie można się poddawać. Czasami wiele osób w ciebie nie wierzy, ale jeżeli ma się marzenie, warto za nim podążać – powiedziała Wasick, cytowana w komunikacie PZP.

Wcześniej Wasick dwukrotnie zdobywała srebrne medale ME - w 2020 i 2022 roku. W dorobku ma też m.in. srebro mistrzostw świata 2022. Wówczas była gorsza tylko od Sjoestroem. Rok młodsza Szwedka, wielka gwiazda sprintu, w stolicy Francji wywalczyła swój 30. medal mistrzostw Europy. Na koncie ma 18 złotych, osiem srebrnych i cztery brązowe.

Dwa lata temu po zajęciu piątego miejsca Polka ze łzami w oczach opuszczała inną paryską pływalnię, gdzie rozgrywane były konkurencje igrzysk olimpijskich.

– Oczywiście chciałam zdobyć medal igrzysk, ale wtedy wywalczyłam finał. Dzisiaj, po dwóch latach, jestem w stanie powiedzieć, że jestem z tego bardzo dumna. Jak widzieliśmy w tym wyścigu, na 50 metrów wszystko może się zdarzyć. Nie wspominam więc igrzysk w Paryżu źle, ale po dzisiejszym wyścigu Paryż chyba będzie moim ulubionym miastem – zaznaczyła.

Wasick zdobyła drugi medal dla Biało-Czerwonych w ME w Paryżu. W środę brązowy na 400 metrów stylem zmiennym wywalczyła Justina Kozan.

REKLAMA 0011567190

RPP.6721.60.2026.AK Rumia, dnia 17.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA RUMI
o przyjęciu dokumentu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026, poz. 670) zawiadamiam o przyjęciu **Zarządzenia nr 1159/268/2026 Burmistrza Miasta Rumi z dnia 11.08.2026 r. w sprawie przyjęcia dokumentu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rumi, uchwalonego uchwałą nr XXXVI/469/2017 Rady Miejskiej Rumi z dnia 29 czerwca 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dla obszaru położonego w Rumi ograniczonego od północy i wschodu granicami miasta oraz ul. I Dywizji Wojska Polskiego i planowanym przebiegiem Obwodnicy Północnej Aglomeracji Trójmiejskiej.**

Informacje o ww. dokumencie:

- został umieszczony w publicznie dostępnym wykazie informacji o środowisku i jego ochronie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rumi, na tablicy ogłoszeń, w lokalnej prasie;
- wraz z niezbędną dokumentacją był wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 3.07.2026 r. do 24.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, w pok. nr 200;
- w celu umożliwienia udziału społeczeństwa w opracowaniu projektu ww. dokumentu w dniu 6.07.2026 r. została przeprowadzona dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami;
- każdy, kto kwestionował ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, mógł wnieść uwagi w formie pisemnej do dnia 10.08.2026 r. na adres: Urząd Miasta Rumi, 84-230 Rumia, ul. Sobieskiego 7.

TENIS

Wojciech Fibak: Dla mnie Iga Świątek od lat jest najlepsza na świecie

Zbigniew Czyż

Iga Świątek wygrała swój pierwszy w tym roku turniej – WTA 1000 w Toronto. Rozmawiamy z Wojciechem Fibakiem, 33-krotnym finalistą turniejów w singlu ATP oraz 87-krotnym finalistą turniejów deblowych ATP.

FOT. EAST NEWS

Iga Świątek wygrała w Toronto swój pierwszy w tym roku turniej

Spodziewał się Pan tak łatwej przeprawy w finale z Kazaszką Jeleną Rybakiną? Polka zwyciężyła 6:2, 6:3.

Gdy zauważyłem na początku turnieju w Toronto, że Iga gra nieco ostrożniej i jej forhend wraca do najlepszej wersji, przewidywałem, że wygra całą imprezę, więc nie jest to dla mnie żadnym zaskoczeniem. Przed samym finałem przewidywałem wynik 6:2, 6:2. Zawsze w Igę wierzyłem i twierdziłem, że jest najlepsza na świecie od momentu, gdy karierę zakończyła Ashleigh Barty. Świetnie się porusza po korcie, walczy, jest skoncentrowana. Nigdy nie miałem wątpliwości co do jej odwagi czy fizyczności. Jest niesamowicie zwrotna i szybka.

W ostatnich meczach zauważył Pan jakieś mankamenty w grze Świątek?

Forhend wraca na dobre tory, stał się bardziej regularny. Jest mniej więcej taki sam, jak wtedy, gdy Iga pięć, sześć lat temu zdominowała rywalizację na świecie. Mimo że jeszcze nie jest taką bronią, jak wówczas, gdy był jej wizytówką. Gdy zawodzi forhend, sypie się cała gra Igi. Świątek uspokoiła uderzenie z prawej strony, nie próbuje od razu przy pierwszej piłce uderzać jak najmocniej blisko linii. Zaczyna częściej wprowadzać bezpiecznie piłkę z mocną rotacją w górę i wtedy okazuje się, że jej szybkość poruszania się po korcie, bekhend, który jest być może najlepszy na świecie, i return dominują, a jej rywalki się gubią. Nigdy nie miałem zastrzeżeń, jeśli chodzi o jej serwis – szczególnie drugie podanie z awansującą rotacją, tak zwanym kickem.

Kryzys Świątek, większy lub mniejszy, trwał przez około dwa lata. Teraz będzie już tylko lepiej?

Mamy wielką Igę, wróciła w wielkim stylu. Na to czekałem, choć po cichu liczyłem, że nastąpi to już na kortach ziemnych. Jestem optymistą przed jej kolejnymi turniejami. Wierzę, że zwycięży także w Cincinnati i w wielkoszlemowym US Open.

Ostatni sukces to w dużej mierze zasługa trenera Świątek Francisco Roiga?

W tenisie kobiecym nie przykładam aż tak dużej wagi do roli trenerów. Zmieniają się dosyć często, a zupełnie czymś innym jest sytuacja, gdy trenuje się tenisistkę od lat dziecięcych, a zupełnie czym innym, gdy przejmuje się w momencie, gdy jest najlepsza lub jedną z najlepszych na świecie. W przypadku Igi mamy do czynienia z gotowym produktem. Jej wszyscy ostatni szkoleniowcy, może poza Piotrem Sierzputowskim, mieli do czynienia z fenomenalną tenisistką z wielkimi osiągnięciami, w związku z czym ich możliwości są bardzo ograniczone. Zmiana czegokolwiek jest bardzo ryzykowna, a próby korekt uderzeń mogą być tym trudniejsze, że Iga jest nieprzeciętnie inteligentną osobą.

Zupełnie inne zdanie na temat inteligencji naszej najlepszej tenisistki przedstawiła niedawno w jednej z szeroko komentowanych rozmów psycholożka Ewa Woydyłło, choć później na naszych łamach w całości wycofała się z tych słów.

Natychmiast zareagowałem na te słowa, bo bardzo mnie zabolały. Niestety, pani profesor przedstawiła zupełnie nietrafione tezy. Iga kocha tenis, to jest jej całe życie. Znam panią Ewę od wielu lat, na pewno bardzo żałuje swoich słów. Iga jest jedną z najinteligentniejszych tenisistek w całym turze. Jest wyjątkowo zorganizowaną i zdyscyplinowaną osobą.

Na co będzie stać Huberta Hurkacza, który odpadł już w Cincinnati, w US Open?

Z niecierpliwością czekam na wielki wynik Huberta. Zachwyca mnie też Kamil Majchrzak – pokazuje, że też jest tenisistą najwyższej klasy i że może nas ponownie zaskoczyć kolejnymi wspaniałymi zwycięstwami, chociażby tak jak na kortach trawiastych w Holandii. I, oczywiście, noszę w sercu nasz skarb, wyjątkowo utalentowaną i przeuroczą Maję Chwalińską.

©℗

eprasa.pl fd2555c11b

0011568651

Z przykrością pragniemy poinformować o śmierci

naszej Mamy

ś†p

Joanny Krawczyk

Słowa nie są w stanie wyrazić, jak bardzo jesteśmy zasmuceni z powodu naszej straty.

Msza święta zostanie odprawiona w dniu 17.08.2026 r. o godz. 12:00

w kościele św. Brygidy w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się po mszy św. na cmentarzu św. Franciszka

(stary cmentarz Łostowicki od ul. Kartuskiej).

W głębokim smutku

Dariusz i Marek

0011568642

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

ś†p

Joanny Krawczyk

Składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

BALTA SA

0011568645

Do Zarządu BALTA SA

Przyjmijcie od nas
wyrazy najszczerszych kondolencji
i zapewnień,
że jesteśmy razem z Wami
w tych trudnych chwilach.

Z przykrością przyjęliśmy informację o śmierci

Waszej Mamy

ś†p

Joanny Krawczyk

Pracownicy BALTA SA

0011568427

Wyrazy szczerego współczucia

Pani Lucjanie Kuźnickiej-Tylendzie
Panu Andrzejowi Tylendzie
oraz
Panu Krzysztofowi Klajnszmitowi
wraz z Rodzinami

z powodu śmierci

ś†p

Jana Kuźnickiego

Życzymy Państwu oraz całej Rodzinie Zmarłego
dużo siły, otuchy i spokoju w tym trudnym czasie.

Dyrekcja i Pracownicy TFP Sp. z o.o.

DROBNE

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

ODKUPIĘ nieruchomość za gotówkę, 518-503-404

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE -dachy, blachy, kominy, papy, rynny, malowanie; 517-744-487

Sufity Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Sufitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www. sufitex.pl

PORZĄDKOWE

Mycie elewacji
Mycie dachu
Mycie kostki brukowej
Tel. 668-216-049
Firma Efekt Pioruna Piotr Mioduszewski
Darmowa wycena!

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

MORZA

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem dla Seniorów. 601-585-510 www.danaustronie.pl

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

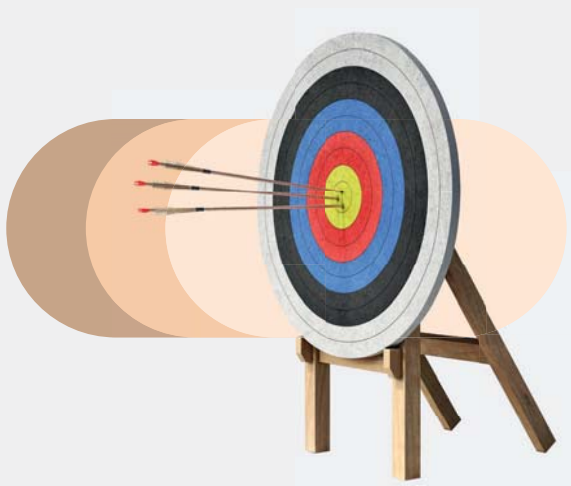

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

KRZYŻÓWKA NR 125

Poziomo:
1) Pyralgina lub Opokan,
6) składnik zup lub sosów,
10) imię Karewicza, aktora („Stawka większa niż życie"),
11) konkurent Volkswagena,
12) uczy się prawniczej profesji,
13) dolna ścianka słoika,
15) rycerz Świętego Floriana,
19) turystyczny kajak lub rower,
23) lewy dopływ Sanu,
25) imituje wybuch granatu,
26) świętowanie rocznicy państwowej,
27) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
28) śląski taniec ludowy,
32) okres dziesięciu dni,
35) subtelna przymówka,
36) doceniane przez estetę,
37) uczucie towarzyszące oglądaniu horrorów,
38) człowiek o odpowiedniej wiedzy, ekspert,
39) popielata papuga z zachodniej Afryki,
40) przynosi chlubę, honor,
41) gruba warstwa gruzu.

Pionowo:
2) wynik działania, rezultat,
3) grupa ludzi mająca poczucie odrębności etnicznej,
4) … Suflera, polski zespół rockowy,
5) skała do produkcji klinkieru,
6) polski serial sensacyjno-kryminalny,
7) potocznie o drzewie ze szpilkami,
8) roślina warzywna z Afryki,
9) starorzymska pieśń żałobna,
14) słucki na kontuszu,
15) zapalenie stawu skokowego konia, włogacizna,
16) moda naszych przodków,
17) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) kultowe, belgijskie piwo górnej fermentacji,
19) w dal lub o tyczce,
20) kablowe lub telewizyjne,
21) prosta zawsze najlepsza,
22) wysoki, marszczony kołnierz,
24) zagon obsiany zbożem,
29) judaizm lub chrześcijaństwo,
30) Śniardwy lub Mamry,
31) handlowiec na jarmarku,
32) biżuteria w bankowej skrytce,
33) leczy schorzenia kręgosłupa,
34) darowizna uczyniona przez fundatora.

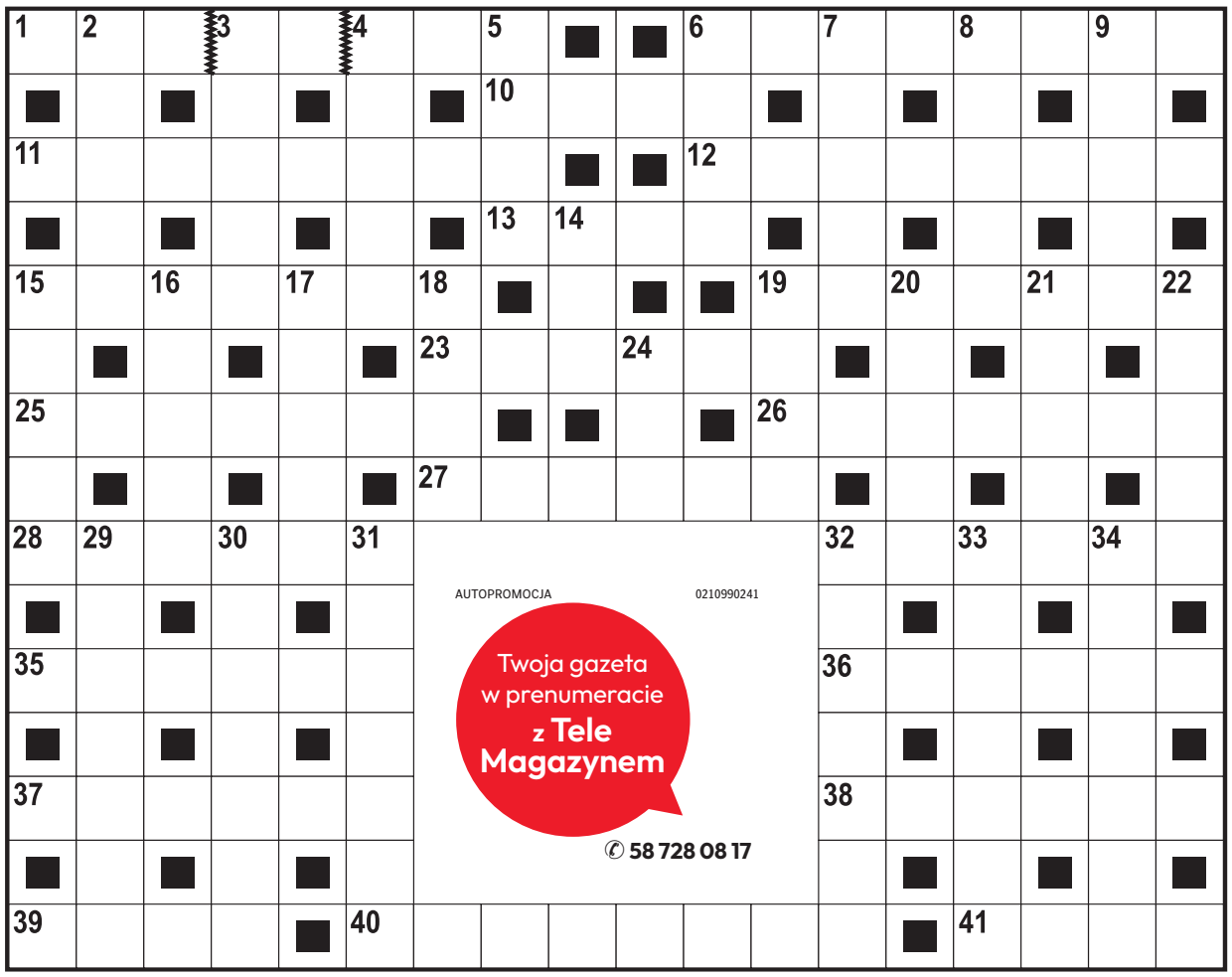

AUTOPROMOCJA 0210990241
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
58 728 08 17

ROZWIĄZANIE NR 124

S	T	Ó	Ł	■	S	■	F	■	K	I	P	E	R	■	W	■	D
■	A	■	A	L	K	M	E	N	A	■	A	■	E	P	I	K	A
I	B	I	S	■	I	■	N	■	G	A	N	E	K	■	E	■	L
■	L	■	K	A	P	L	I	C	A	■	T	■	S	■	L	■	A
P	O	T	A	S	■	■	K	■	N	I	O	B	■	S	K	A	J
■	I	■	■	F	A	L	S	K	I	■	F	■	B	■	I	■	L
W	D	O	W	A	■	Ę	■	■	E	■	E	■	A	R	M	I	A
Ę	■	P	■	L	E	K	K	I	C	H	L	E	B	■	U	■	M
Z	R	O	S	T	■							■	C	Ó	R	K	A
E	■	K	■	■	Ż							■	I	■	■	Ą	■
Ł	K	A	N	I	E							M	A	R	U	D	A
■	R	■	O	■	N							Ą	■	Y	■	Z	■
B	U	N	G	E	E							T	A	L	L	I	N
■	Ż	■	A	■	T							W	■	E	■	E	■
Ż	A	R	T	■	A	R	T	E	M	I	D	A	■	C	E	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

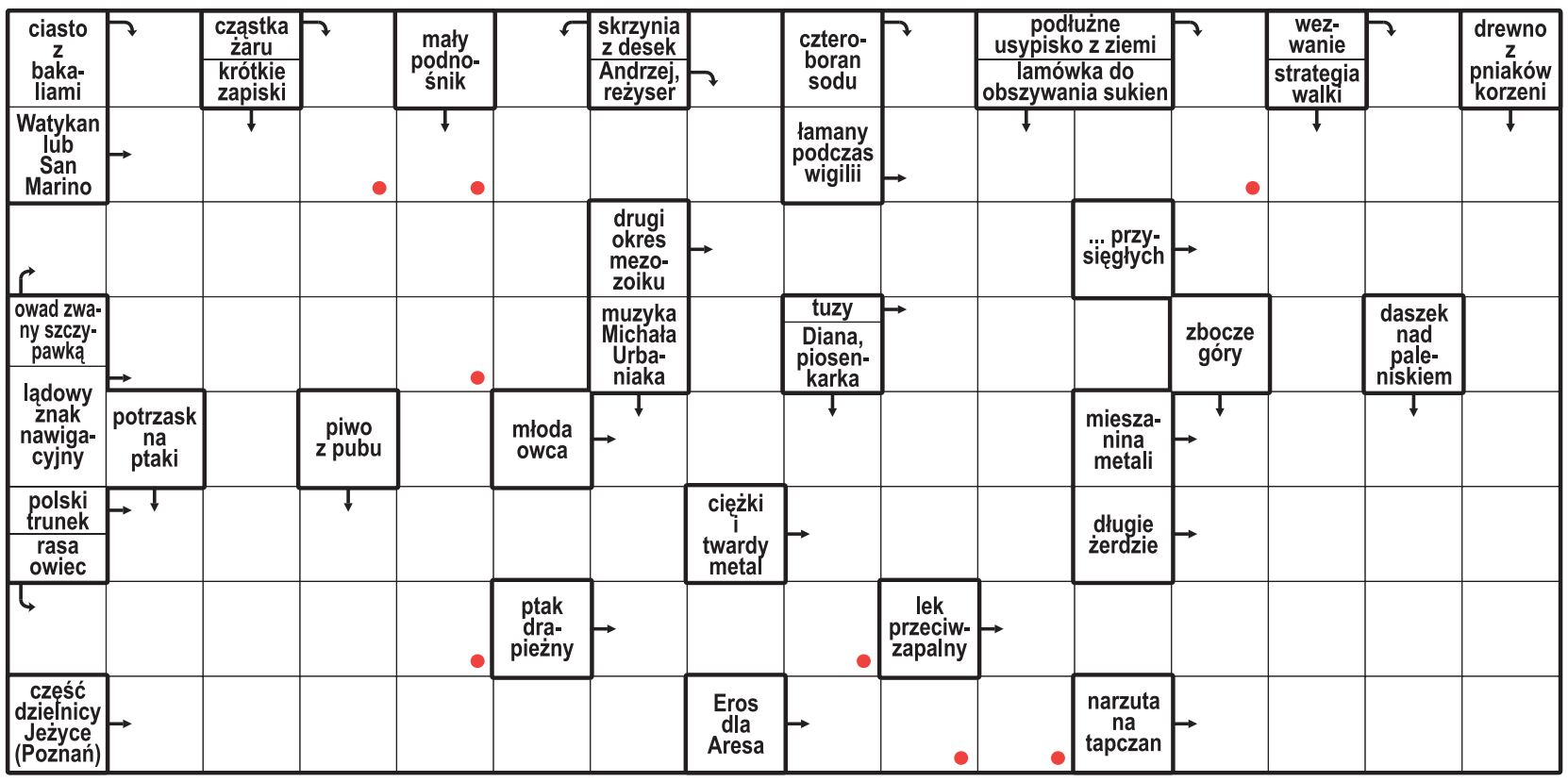

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KLAWESYN.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa przyniesie Ci korzyść.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i wybierz spokój. Horoskop na dziś wróży, że mały gest bliskiej osoby poprawi Ci nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nowa wiadomość otworzy przed Tobą kolejne drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje samopoczucie. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę i spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Odważnie pokaż swoje talenty, ale zostaw miejsce innym. Horoskop na dziś radzi pójść na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy, które odkładasz. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że poczujesz satysfakcję.

Lew (23.07 - 22.08)
Wybierz harmonię zamiast sporów. Horoskop dzienny wróży, że miłe spotkanie przynieść Ci inspirację.

Panna (23.08 - 22.09)
Zachowaj cierpliwość. Horoskop na dziś przypomina, że to, na czym Ci zależy, wymaga czasu.

Waga (23.09 - 22.10)
Podejmiesz ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że odwaga otworzy nowe możliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów, nawet jeśli pojawią się trudności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postaw na kreatywność. Horoskop na dziś wróży, że nietypowy pomysł pomoże Ci rozwiązać problem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj serca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że spokojny krok pomoże Ci uniknąć emocji.

eprasa.pl fd2555c11b